

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 7 sierpnia 1965 roku

Rok XX

Nr 187 (5805)

Stanowisko ZSRR wobec poczynąń USA w Wietnamie

6 sierpnia Agencja TASS opublikowała oświadczenie, które stwierdza m. in.:

Z gniewem i oburzeniem dowiedzieli się ludzie radziecy o nowym kroku rządu Stanów Zjednoczonych zmierzającym do rozszerzenia agresji przeciwko narodowi wietnamskiemu. Do południowego Wietnamu postanowiono wysłać dodatkowo 50 tys. żołnierzy amerykańskich. Jest to nowa prowokacja imperializmu amerykańskiego,

który usiłuje złamać wolę narodu wietnamskiego w jego bohaterskiej walce o wolność i niepodległość.

Rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikował 2 sierpnia oświadczenie, w którym stanowczo potępia dążenie rządu USA do dalszego wzmocnienia wojny w Wietnamie, do jeszcze większego zaostrzenia sytuacji w Indochinach i w Azji południowo-wschodniej. Jednocześnie rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu wskazuje drogę uregulowania sytuacji (C) Dalszy ciąg na str. 2

Nowa inicjatywa pokojowa?

Prezydent Ghany Kwame Nkrumah wysłał w czwartek do rządu swego specjalnego

przedstawiciela do Waszyngtonu, który ma wręczyć orędzie prezydentowi Johnsonowi. Wysłannikiem tym jest przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych Alex Quaison-Sackey.

Wysłanie Quaison-Sackeya do Waszyngtonu było wynikiem rozmowy przeprowadzonej przez Nkrumah'a z Armahem, który brał udział w kilku dniach w Demokratycznej Republice Wietnamu.

Przyjmuje się, iż w orędziu Nkrumah'a zawarte są nowe propozycje w sprawie wietnamskiej i wezwanie do zaprzestania nalotów bombowych na terytorium DRW.

Tymczasem w czwartek wieczorem odbyło się w Waszyngtonie posiedzenie Krajowej Rady Bezpieczeństwa z udziałem prezydenta Johnsona oraz byłego ambasadora USA w południowym Wietnamie Taylora.

HARRIMAN o wynikach podróży do ZSRR

Averell Harriman, specjalny wysłannik prezydenta Johnsona, który ostatnio odbył podróż do szeregu krajów europejskich, m. in. do ZSRR, komentował w piątek swoją wizytę w Moskwie w wywiadzie telewizyjnym NBC.

Harriman oznajmił m. in., że jest przekonany, iż Związek Radziecki szczerze pragnie zarówno pokoju w Wietnamie, jak i zawarcia porozumienia w sprawie nierozprzeszczelenia broni nuklearnej, jednakże udziela zdecydowanego pierwszeństwa problemowi wietnamskiemu ze względu na ogromne zaostrzenie sytuacji w tym kraju.

Harriman powiedział też, że ZSRR również szczerze dąży do utrzymania pokoju na świecie. Jest rzeczą zupełnie jasną — podkreślił ambasador — że Rosjanie nie chcą wojny nuklearnej i uważają, iż zawarcie międzynarodowego porozumienia zapobiegnie przedostaniu się broni jądrowej do rąk nieodpowiedzialnych przywódców.

Linia kolejowa CSRS — ZSRR

Dobiega końca budowa 90-kilometrowej szerokotorowej linii kolejowej, która połączy miasto słowackie Koszyce z granicą ZSRR. Zaplanowano oddanie jej do użytku na dzień 7 listopada.

Linia będzie miała doniosłe znaczenie gospodarcze dla obu krajów.

Rozmowy króla Grecji z przywódcami partii

Większość parlamentarna żąda powrotu Papandreu lub wyborów

W piątek król Grecji, Konstantyn, kontynuował rozmowy w sprawie utworzenia nowego rządu po dymisji Nowasa i burzliwych wydarzeniach ostatnich dni.

Pierwszym z polityków był przywódca lewicowej partii Grecka Lewica Demokratyczna (EDA), Pasalidis.

Pasalidis oświadczył królowi, że jedynym wyjściem z obecnego impasu jest utworzenie rządu większości parlamentarnej, a gdyby rząd taki nie został utworzony, rozpisanie wyborów powszechnych, aby naród sam miał możliwość wypowiedzenia się.

Również urzędujący premier Grecji Nowas przyjął w piątek po południu przez króla Konstantyna. Frakcja parlamentarna partii

Unia Centrum poparła w piątek jednomyślnie żądania pod adresem króla, aby powierzył byłemu premierowi Papandreu misję utworzenia nowego rządu. W przeciwnym razie wysuwane jest żądanie rozpisania nowych wyborów. Frakcja obradowała pod przewodnictwem Papandreu.

Jako kandydaci na premierów są wymieniani również politycy Unii Centrum, Stefanopoulos i Ciriakos.

Lekkoatleci USA w Warszawie



Lekkoatleci USA przebywający w Warszawie zwiedzili również Zalew Żegrzyński. Dwu godzinny rejs statkiem znakomicie wpłynął na humor i samopoczucie zawodników. N/z: od lewej: Willi Davenport, Gayle Hopkins, Madeline Mannig, Sonia Guss, Otis Bunel, Ralph Boston i Willie White. Rozesmiane twarze świadczą o doskonałych humorach. CAF-fot. Czarnogórski

W celu upełnomocnienia drobnych gospodarstw

Kredyty dla rolników na zakup ziemi

Ministerstwo Finansów podjęło decyzję w sprawie udzielenia rolnikom kredytów na kupno od osób prywatnych nieruchomości, ściślej — gruntów na upełnomocnienie, lub budynków z działką ziemną.

Nieruchomości takie sprzedają najczęściej rolnicy, którzy z różnych względów nie są w stanie prowadzić nadal gospodarstw.

Decyzja resortu finansów, stwarzająca dogodzenie dla

rolników, którzy chcą nabyć takie nieruchomości — ma na celu przeciwdziałanie powiększaniu się liczby gospodarstw ekonomicznie niezadanych oraz poprawy struktury gospodarstw silniejszych ekonomicznie.

Kredyty udzielane będą w przypadku, gdy kupno ziemi od prywatnych osób jest uzasadnione względami gospodarczymi i gdy nabywca nie może kupić na danym terenie nieruchomości z Państwowego Funduszu Ziemi.

Bank Rolny został upoważniony do udzielania kredytów wówczas, jeśli kupowana ziemia przylega do gospodarstwa nabywcy i gdy istotnie przyczyni się to do upełnomocnienia i poprawienia struktury gospodarstwa. Z kredytów tych mogą korzystać również dotychczasowi dzierżawcy ziemi, jeśli chcą ją zakupić oraz ci rolnicy, którzy we własnym gospodarstwie nie mają budynków bądź też są one w złym stanie i nie nadają się do remontu, to znaczy, gdy kupno nieruchomości jest korzystniejsze od budowy nowych obiektów.

Zbrojny konflikt w Sudanie między prowincjami murzyńskimi i arabskimi

W ciągu ostatnich godzin sytuacja w południowej części Sudanu uległa dalszemu poważnemu zaostrzeniu w związku z incydentami zbrojnymi, do jakich doszło w trzech prowincjach Ekwatoria, Górny Nil i Bahr el Ghazel. Rząd centralny wysłał z Chartumu na południe znaczne posiłki wojskowe.

W czwartek doszło do nowych starć zbrojnych między wojskiem sudańskim a powstańcami murzyńskimi.

Premier Sudanu oświadczył dziennikarzom, że ostatnie zaburzenia w 3 południowych prowincjach są wynikiem ingerencji obcych państw i podżegania Murzyńców przez imperialistów i misjonarzy. Tego samego dnia w Nairobi odbyła się inna konferencja (B) Dalszy ciąg na str. 2

W pierwszą rocznicę śmierci A. Zawadzkiego



7.VIII. 1964 r. zmarł Aleksander Zawadzki — syn czeskiego Zagłębia Dąbrowskiego, komunista, człowiek, który swym życiem wpisnął się do kart historii ruchu robotniczego, do kart historii Polski Ludowej.

Zegnął wielkiego syna narodu polskiego — tow. Wł. Gomułka powiedział m. in.: „Aleksander Zawadzki, sprawując najbardziej odpowiedzialne funkcje w partii i w państwie, pozostał — aż po ostatnie dni — nie tylko człowiekiem osobliwie niezmiernie prostym i bezpośrednim, ale zachował także głęboką wrażliwość wobec spraw najprostszych, a zarazem najbardziej skomplikowanych — wobec codziennych ludzkich problemów, trosk i trudności. Chciał naprawić każdą ludzką krzywdę, wynagrodzić każdą zasługę, zbadać niejasną czy trudną sprawę, za którą mogła się kryć decyzja o losie człowieka”.

„Przypomnijmy, że ponad 40 lat pozostał wierny sprawie swojej klasy i swego narodu, wierny szlachetnej idei socjalizmu, której zwycięstwo rozpoczął walkę w młodych latach swego życia”.

Kosygin przyjął ambasadora Gwinei

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął 6 bm. ambasadora Gwinei w ZSRR Kamara na jego prośbę i odbył z nim rozmowę, która przebiegała w serdecznej atmosferze.

Sukces Teatru Powszechnego w TOKIO

Z okazji 50 Międzynarodowego Kongresu Esperantystów w Tokio odbyły się tam w dniach 2 i 3 bm. dwa spektakle sztuki „Katakai” amerykańskiego dramaturga Wincelberga, wystawionej przez Teatr Powszechny w Łodzi. Obsada przedstawienia wystawiore w

języku esperanto przyjęte zostały przez międzynarodową publiczność z dużym aplauzem. Szczególnie podobał się Czesław Przybyła w roli japońskiego żołnierza Kimury. W recenzjach podkreślano wysoki poziom artystyczny polskiego teatru.

11 bm. przewidziane jest jeszcze jedno przedstawienie, tym razem w języku polskim.

„Odzieżówki” cenią sobie szczególnie waszą akcję letnią — mówi dyr. nac. Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego

Jan Kulczycki

W całej rozciągłości popieram kurs „Dziennika Łódzkiego” i WKZZ pt. „Upałom w fabrykach — kontra”. Dotyczy on warunków pracy robotników na salach produkcyjnych.

Wydaje mi się, że w ostatnim okresie dużo się zmieniło w przedsiębiorstwach naszej branży na lepsze, że wraz z akcją modernizacyjną poważnej poprawie uległy i warunki pracy ro-

trzebna jest prawdziwa dbałość i troska szerokiego aktywu gospodarczego i społecznego w zakładach pracy, aby każde najmniejsze uszkodzenie urządzeń zabezpieczających dobre warunki pracy na salach produkcyjnych natychmiast usunąć, aby saturałory były i działały, a w pojemnikach nie brak było napojów.

Dużo zależy również od samej załogi, od każdego pracownika, od jego kultury pracy, poszanowania czystości i zainstalowanych urządzeń. Na te

„Upałom w fabrykach — kontra!”

nych, a sprawy te są w naszych zakładach, zatrudniających w odczynnikach większości kobiet, szczególnie ważne.

W tym roku Zjednoczenie prelimitowało znaczne środki na unowocześnienie urządzeń klimatyzacyjnych i wentylacyjnych, utrzymanie w pomieszczeniach absolutnej czystości, instalacje saturałorów z wodą gazowaną i zaopatrzenie robotników w napoje, tekie, jak kawa czy herbata miętowa. Proszymy też stałe kontrole w celu zagwarantowania należytego funkcjonowania tych wszystkich inwestycji.

Nie sądzimy jednak, że zrobiliśmy już wszystko i że wspomniane zarządzenia całkowicie rozwiązują problem. Na pewno zdarza się i tak, że wiele jest jeszcze w fabrykach do naprawienia, być może nawet, że zdarzają się fakty niedopilnowania czy zaniedbań ze strony ludzi, którym bezpośrednio podlega dziedzina bhp. Dlatego z dużym zadowoleniem witam waszą inicjatywę odwołującą się do administracji przemysłowej i społecznej aktywność w fabrykach w celu wyeliminowania tych wszystkich czynników na te, tak istotne latem i ważne sprawy.

robotników. Będziemy w tym kierunku działać i nadal. Potrzebne jest jednak zrozumienie, że same zarządzenia administracyjne nie wystarczą, że nie rozwiąże się też problemu drogą wyłącznie tylko nakładów finansowych. Po-

wszystkie sprawy zwraca uwagę wasz konkurs i dlatego uważam go za bardzo potrzebny i pożyteczny. Nie wątpię też, że wśród jego uczestników znajdują się i zakłady naszej branży.

Rozm. K. WYRZ.

ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPO im. Próchnika i ZPO im. Fornalskiej kolejnymi uczestnikami konkursu

Wśród napływających do redakcji zgłoszeń znalazły się oferty dalszych dużych przedsiębiorstw łódzkich: ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPO im. Próchnika i ZPO im. Fornalskiej. Nadeszły też pierwsze listy od poszczególnych pracowników, omawiające warunki pracy w fabrykach. Druk najbardziej konkretnych wypowiedzi rozpoczniemy w przyszłym tygodniu.

Przypominamy, że zgłaszając akces do konkursu należy w ślad za zgłoszeniem telefonicznym nadesłać zgłoszenie na piśmie na adres „Dziennik Łódzki”, ul. Piotrkowska 96, z dopiskiem na kopercie „Upałom w fabrykach — kontra”. Zakłady, które wykażą się najlepszym przygotowaniem w zakresie warunków bhp mają szansę wygrać cenne nagrody rzeczowe. Również autorzy najlepszych wypowiedzi nadesłanych do redakcji „Dziennika”, opisujących problemy związane z warunkami pracy załogi — wyróżnieni zostaną nagrodami.

Roszczenia Imberia

W depeszy z Santo Domingo Prensa Latina donosi, że przywódca junty wojskowej, generał Imbert oświadczył, iż nie widzi możliwości uregulowania sytuacji w Dominikanie, dopóki nie zostaną rozbrojone siły ludowe i nie będą usunięte z kraju „elementy komunistyczne”.

Połączenie lotnicze z Frankfurt n. Menem

7 września br. uruchomiona będzie nowa zagraniczna linia lotnicza z Warszawy do Frankfurtu nad Menem (NRF). Turbospiglowe samoloty PLL „Lot” typu „Il-18” kursować będą na tej linii dwa razy w tygodniu — we wtorki i niedziele. Czas przelotu 2 godz. 10 min.

Ustalony już rozkład lotów przewiduje odloty z Warszawy o godz. 8.15, a lądowanie we Frankfurtu o godz. 10.25. Start z Frankfurtu o godz. 11.40, przylot do Warszawy o godz. 13.50. Cena biletu na tej trasie wynosić będzie 70 dolarów w klasie turystycznej (w obydwie strony — 133 dolary), natomiast w klasie pierwszej 85,7 dol. (w obydwie strony — 162,9 dol.). W złotych — za zwolnieniem NBP — ceny biletów wynosić będą: w klasie turystycznej 1.680 zł (w obydwie strony 3.192 zł), w klasie pierwszej — 2.057 zł (w obydwie strony 3.910 zł).

Uruchomienie połączenia z Frankfurtem, skąd rozchodzą się linie do obu Ameryk i Kanady, daje LOT szansę zwiększenia przewozów pasażerów z drugiej półkuli odwiedzających nasz kraj.

Ta nowa linia umożliwi też m. in. dogodne połączenia z NRF przez Warszawę do ZSRR. Pasażerowie bowiem, którzy przybędą naszym samolotem z Frankfurtu, „lapią” w Warszawie samoloty, odlatające — również we wtorki i niedziele — o godz. 15.20 do stolicy ZSRR.

Warto przypomnieć, że Frankfurt będzie 21 zagranicznym portem lotniczym objętym siecią połączeń LOT. Sieć ta wydłuża się do ok. 20 tys. km.

„Ostatnie słowo” oskarżonych w procesie oświęcimskim

Korzystając z prawa ustosunkowania się do repliki rzecznik oskarżenia w toku piątkowego 180 posiedzenia frankfurckiego sądu przysięgłych, rozpatrującego sprawę katów oświęcimskich, zabrali jeszcze raz głos przedstawiciele obrony, adwokat Schenauer, Goellner, Zalesner i Reiners. Usłiwali oni ponownie podważyć tezy oskarżenia, dopisując się i tym razem, podobnie jak w poprzednich swoich mowach obronnych, szeregu karkołomnych, niekiedy burzących wyświechtanych, mających na celu wykazanie, że wnioski prokuratury i rzecznika oskarżenia prywatnego, określające wysokość kary dla oskarżonych — nie powinny być uwzględniane przy ferowaniu wyroków.

Następnie 13 oskarżonych wygłosiło swoje „ostatnie słowo”. Spośród 13 tylko 2 — Stark z wydziału politycznego obozu i dr Lukas przyznali się do udziału w mordowaniu. Oświadczyli oni, że ubolewają z tego powodu. Natomiast Mulka,

Bomby atomowe nie są przyczyną złej pogody

Eksplozje bomb nuklearnych i satelity ziemskie nie są przyczyną złej pogody w ostatnich latach — stwierdzili meteorolodzy szwedzcy, którzy przeprowadzili badania nad dwoma ostatnimi okresami 30-letnimi.

Berlin Wznowienie rokowań w sprawie przepustek

W najbliższy poniedziałek wznowione zostaną rokowania w sprawie nowego porozumienia dotyczącego przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego pragnących odwiedzić swych krewnych w stolicy NRD.

Od 1 października 1964 roku do 31 lipca 1965 r. 30.587 mieszkańców Berlina zachodniego uzyskało przepustki do stolicy NRD w ważnych wypadkach rodzinnych.

Artur Sieradzki

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mani w dniu 7. VIII. br., o godz. 16, o czym zawiadamia SIOSTRA z RODZINĄ.

Janusz Lemanski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 8. VIII. br., o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamia pogrzebi w głębokim żalu RODZICE.

Henryka Konczyńskiego

Wszystkim, którzy okazali wiele serca w dniach choroby mego męża DR. MED.

POGODA

Dzisiaj w Łodzi spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane ze skłonnością do burz i przelotnych opadów. Temperatura maksymalna ok. 26 st. C. Wiatry słabe, podczas burzy silniejsze, południowo-zachodnie. Jutro pogoda bez zmian.

Nie słabnie aktywność partyzantów południowowietnamskich

W czwartek operację przeczesywania w prowincjach Phay Yen i Binh Dinh, nadal trwały walki w pobliżu posterunku sajońskiego Duc Co położonego na płaskowyżu w prowincji Pleiku 390 km na północny wschód od Sajgonu. Powstańcy ostrzelali go z moździerzy. Na pomoc załogę pośpieszyły helikoptery amerykańskie. Strona sajońska — amerykańska twierdzi, że w okolicach Duc Co skoncentrowały się poważne siły partyzanckie i że może tam dojść do ciężkiej bitwy.

Zolnierze piechoty morskiej USA rozpoczęli w piątek ofensywę w pobliżu miasta Quang Ngai. Akcja rozwijała się przy temperaturze 50 stopni w cieniu i około 40 żołnierzy amerykańskich doznało porażenia lub zasiało. Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie poinformował, iż w ciągu czwartku poloci amerykańscy i południowoamerykańscy dokonali ponad 280 lotów bojowych na rejon kontrolowane przez partyzantów.

Zbrojny konflikt w Sudanie

Dwa południowowietnamscy piloci odbyli w piątek pierwsze loty na odrzutowych bombowcach „B-57” przekazanych przez USA rządowi sajońskiemu.

31 samolotów USA dokonało w piątek 6 nalotów na Wietnam północny. Przeprowadziły one barbarzyńskie bombardowania miejscowości znajdujących się na południe od Hanoi oraz okolic Dien Bien Phu, leżącego 200 km na północny-zachód od Hanoi.

Johnson podpisał ustawę o prawach obywatelskich

Prezydent Johnson podpisał w piątek w gmachu Kongresu USA ustawę o „prawach obywatelskich. Ceremonia ta odbyła się w rotundzie Kapitolu, gdzie przed 104 laty — 6 sierpnia 1868 r. — Abraham Lincoln złożył swój podpis na historycznym dokumencie o zniesieniu niewolnictwa.

Z okazji tej uroczystości prezydent wygłosił przemówienie zawierające wiele wniosków słów na temat „triumfu wolności” i „zrzucenia kajdan”. Prezydent jednocześnie wezwał wszystkich czarnych obywateli USA, by niezwłocznie zgłaszali się do punktów wyborczych i wzywali się na listy. Apelowano również do „pojęcia sprawiedliwości” zwolenników segregacji rasowej.

Według zapowiedzi Johnsona Departament Sprawiedliwości zamierza w najbliższych dniach podjąć kroki prawne w stanach Mississippi, Teksas, Alabama i Wirginia, aby znieść obowiązujące tam podatki wyborcze.

Postępowe elementy w Kongresie amerykańskim próbowały w swoim czasie wprowadzić do projektu podpisanej obecnie ustawy poprawkę, eliminującą tę barierę finansową, jednakże ostatnie posiedzenie przepadło.

Tragiczne skutki tajfunu

W skutek tajfunu Jean, który przeszedł w piątek nad południową częścią wysp japońskich, zginęły 24 osoby, 94 odniosły rany, a około 10 tysięcy pozostało bez dachu nad głową.

Po wizycie w ChRL Wystannik de Gaulle'a omawia kryzys indochiński z rządem Indii

Minister stanu do spraw kulturalnych, Andre Malraux, po wizycie w Chinach uda się 8 sierpnia z 4-dniową wizytą oficjalną do Delhi na zaproszenie rządu Indii. W drodze do Indii Malraux zatrzyma się na jeden dzień w stolicy Kambodży, Phnom Penh.

Podczas swego pobytu w Indiach Andre Malraux zostanie przyjęty przez prezydenta Radhakrishnana, premiera Shastriego i inne osobistości. Omawiany będzie kryzys indochiński oraz zagadnienia związane z rozwojem wzajemnych stosunków francusko-indyjskich.

Trudna miłość do piosenki

(A) Dokończenie ze str. 1 szkolonym głosem, bardzo swobodnie poruszając się na estradzie. Ciekawe, że ta piosenkarka, śpiewająca z dużym temperamentem, poza sceną jest raczej nieśmiała. Mówi bardzo cicho, lekko się zaczyna, ma jednak dużo wdzięku. Kiedy z nią rozmawiałem, prosiła, aby w jej imieniu podziękować festiwalowej publiczności i koleżankom — piosenkarkom, które się nią bardzo serdecznie opiekują.

Duże powodzenie mieli także Niki Kamba z Grecji (choć piosenka nie wydaje mi się nadzwyczajna). Monique Leyrac z Kanady, do brzy aktorcko i śpiewający szlagierową piosenkę — Edward Chil (ZSRR), poza tym — Hana Hegerowa (CSRS), prezentująca jako jedyna w tym dniu zaciebie charakterystyczne. Manie osobiste podobała się także „Marianne”, lekka, łatwo wpadająca w ucho melodia, śpiewana przez Gila Caraman ze Szwajcarii.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej rozegrano drugi akt „sprawy Kasi Sobczyk”. Tym razem na pytania dziennikarzy odpowiadał dyr. Bieniewski z zespołu ds. teatru przy Min. Kultury i Sztuki. W rezultacie oficjalnie powiedzieliśmy się, że Sobczyk nie występuje na Festiwalu na skutek pogłosek (!) o jej chorobie (nb. jak się okazało, pogłoski nie sprawdzonych — organizatorzy nie zadali sobie trudu, aby upewnić się o ich prawdziwości w rozmowie z najbardziej zainteresowaną). Tak oto odkryto sprawę niezbyt dobrze świadcząca o komisji kwalifikacyjnej, podejmującej decyzje w oparciu o... plotki. Mam jednak wrażenie, że istnieje także drugie dno tej kwestii, mianowicie rozgrzyki personalne, Dyr. Bieniewski odmówił dalszych wyjaśnień na ten temat.

Wrómy jednak do głównego nurtu Festiwalu. Mam nadzieję, że czytelnicy zgodzą się ze mną, iż koncert wczoraj był świadcząco, oczywiście, o tym, że piosenka polska reprezentuje obecnie najwyższy poziom. Do porównania zachęcam dziś, kiedy to TV przekaże koncert, podczas którego uczestnicy śpiewać będą dowolne piosenki w dowolnych językach. JERZY KATARASINSKI

Stanowisko ZSRR

(C) Dokończenie ze str. 1 Na razie jednak koła rządzące USA zmierzają do pogłębienia konfliktu, podejmując działania, które bynajmniej nie przybliżają pokoju w Wietnamie.

Rozwiązanie kwestii wietnamskiej można znaleźć tylko w drodze ścisłego przestrzegania porozumień genewskich 1954 r., na podstawie programu przedstawionego przez DRW 8 kwietnia br. i przez Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu południowego 22 marca br.

Agencja TASS upoważniła jest do oświadczenia, że w kierowniczych kołach Związku Radzieckiego nowe kroki rządu USA są oceniane jako działania agresywne, wiedące do rozszerzenia wojny w Wietnamie. Meżowie stanu określający politykę USA nie powinni się ludzi, że agresja amerykańska ujdzie bezkarnie. Będzie ona z pewnością wywoływać coraz silniejszy ogor i ostatecznie poniesie sromotne fiasko. Słuszną sprawą narodu wietnamskiego zatrumfuje!

Kto ich pamięta?

W związku z toczącym się przed Sądem Krajowym dla Spraw Karnych w Wiedniu postępowaniem karnym przeciwko obywatelom austriackim: dr Leopold Mayer, dr Erwin Heschl, Johan Schindler, Walter Dejaco, Fritz Ertl i Hermann Toeffler, byłym członkom załogi SS obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, pojętym o dokonywanie wyżej wym. obozu. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce prosi o udzielenie informacji co do personaliów i aktualnych adresów b. więźniów obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, którzy mogliby żyć zeznania w charakterze świadków w tej sprawie.

Listy z NRF z prowokacyjnym znaczkiem nie będą doręczane adresatom

Ministerstwo Łączności wydało polecenie, aby nadchodzących z Niemieckiej Republiki Federalnej przesyłek pocztowych, na których umieszczono prowokacyjny, zachodniemiecki znaczek pocztowy z napisem „20 Jahre Vertreibung 1945-1963” — nie doręczać adresatom. Polecenie to wydane zostało na podstawie art. 60, par. 1, lit. „d” konwencji Światowego Związku Pocztowego oraz rozporządzenia Rady Mi-

nistrów PRL z 27 marca 1962 r. (Dziennik Ustaw nr 21, poz. 96), par. 7 tegoż rozporządzenia.

Wyjątek wspomniany znaczek, zarząd pocztowy NRF nie zastosował się do zaleceń XIV Kongresu Światowego Związku Pocztowego — aby przy ustalaniu motywów znaczków pocztowych zarządy pocztowe wybierały tematy mogące się przyczynić do wzajemnego porozumienia narodów i do zacieśnienia więzów przyjaźni między-narodowej.

Erhard odwiedzi Izrael?

Kancelerz Erhard odwiedzi przypuszczalnie wiosną przyszłego roku Izrael — oświadczył w wywiadzie dla izraelskiej gazety „Maariv” były szef izraelskiej misji handlowej w Kolonii, dr Szinnar. Stwierdził on, że kancelerz Erhard powiedział mu, iż jest bardzo zainteresowany spotkaniem z premierem Izraela, Eshkolem. Spotkanie takie nie może jednak odbyć się przed grudniem br.

634 wypadki utonięć

Wg niepełnych danych KG MO do dnia 8 bm. woda pochłonęła łącznie 634 ofiary. W ciągu dwu letnich miesięcy utonęło 398 osób. W większości wypadków przyczyną utonięć było nieprzestrzeżenie przepi-sów i brak opieki nad dziećmi. Ponad 60 proc. ofiar stanowiły dzieci i młodzież w wieku do 18 lat, przy czym najczęstszymi wypadkami utonięć uległy dzieci w wieku od lat 7 do 14.

W br. do dnia 30 lipca było o 238 wypadków utonięć mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Wzrost wypadków

Wielisława Piotrowska, 1. 22 (Zielona 38) została uderzona 50 kg hakiem w głowę. Z ranami czaszki i wstrząsem mózgu przewieziono ją do szpitala. Wypadek miał miejsce w pracy.

Na ul. Sycyńskiej została potrącona przez samochód Jadwiga Dziannott de Castellati (Zachodnia 5). Z obrażeniami czaszki i wstrząsem mózgu przewieziono ją do szpitala.

W ZEW im. A. Struga przy ul. Wolczańskiej 247 został porażony prądem Jan Nowak (Kilińskiego 151), który doznał rozległych oparzeń I i II stopnia. Przewieziony został do Szpitala im. Pirogowa.

Na ul. Trebackiej w krzakach natrafiono na zwłoki mężczyzny o nie ustalonym nazwisku. Przyczynę zgonu ustali śledztwo.

Przy zbiegu ulic Mickiewicza i Al. Kosciuszki wpadł pod tramwaj bedacy w stanie nie-trzeźwym Feliks Janicz (Mickiewicza 34). Przewieziono go na obserwację do Szpitala im. Pirogowa.

Erhard odwiedzi Izrael?

Kancelerz Erhard odwiedzi przypuszczalnie wiosną przyszłego roku Izrael — oświadczył w wywiadzie dla izraelskiej gazety „Maariv” były szef izraelskiej misji handlowej w Kolonii, dr Szinnar. Stwierdził on, że kancelerz Erhard powiedział mu, iż jest bardzo zainteresowany spotkaniem z premierem Izraela, Eshkolem. Spotkanie takie nie może jednak odbyć się przed grudniem br.

634 wypadki utonięć

Wg niepełnych danych KG MO do dnia 8 bm. woda pochłonęła łącznie 634 ofiary. W ciągu dwu letnich miesięcy utonęło 398 osób. W większości wypadków przyczyną utonięć było nieprzestrzeżenie przepi-sów i brak opieki nad dziećmi. Ponad 60 proc. ofiar stanowiły dzieci i młodzież w wieku do 18 lat, przy czym najczęstszymi wypadkami utonięć uległy dzieci w wieku od lat 7 do 14.

W br. do dnia 30 lipca było o 238 wypadków utonięć mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Wzrost wypadków

Wielisława Piotrowska, 1. 22 (Zielona 38) została uderzona 50 kg hakiem w głowę. Z ranami czaszki i wstrząsem mózgu przewieziono ją do szpitala. Wypadek miał miejsce w pracy.

Na ul. Sycyńskiej została potrącona przez samochód Jadwiga Dziannott de Castellati (Zachodnia 5). Z obrażeniami czaszki i wstrząsem mózgu przewieziono ją do szpitala.

W ZEW im. A. Struga przy ul. Wolczańskiej 247 został porażony prądem Jan Nowak (Kilińskiego 151), który doznał rozległych oparzeń I i II stopnia. Przewieziony został do Szpitala im. Pirogowa.

Na ul. Trebackiej w krzakach natrafiono na zwłoki mężczyzny o nie ustalonym nazwisku. Przyczynę zgonu ustali śledztwo.

Przy zbiegu ulic Mickiewicza i Al. Kosciuszki wpadł pod tramwaj bedacy w stanie nie-trzeźwym Feliks Janicz (Mickiewicza 34). Przewieziono go na obserwację do Szpitala im. Pirogowa.

Erhard odwiedzi Izrael?

Kancelerz Erhard odwiedzi przypuszczalnie wiosną przyszłego roku Izrael — oświadczył w wywiadzie dla izraelskiej gazety „Maariv” były szef izraelskiej misji handlowej w Kolonii, dr Szinnar. Stwierdził on, że kancelerz Erhard powiedział mu, iż jest bardzo zainteresowany spotkaniem z premierem Izraela, Eshkolem. Spotkanie takie nie może jednak odbyć się przed grudniem br.

634 wypadki utonięć

Wg niepełnych danych KG MO do dnia 8 bm. woda pochłonęła łącznie 634 ofiary. W ciągu dwu letnich miesięcy utonęło 398 osób. W większości wypadków przyczyną utonięć było nieprzestrzeżenie przepi-sów i brak opieki nad dziećmi. Ponad 60 proc. ofiar stanowiły dzieci i młodzież w wieku do 18 lat, przy czym najczęstszymi wypadkami utonięć uległy dzieci w wieku od lat 7 do 14.

Trudna miłość do piosenki

(A) Dokończenie ze str. 1 szkolonym głosem, bardzo swobodnie poruszając się na estradzie. Ciekawe, że ta piosenkarka, śpiewająca z dużym temperamentem, poza sceną jest raczej nieśmiała. Mówi bardzo cicho, lekko się zaczyna, ma jednak dużo wdzięku. Kiedy z nią rozmawiałem, prosiła, aby w jej imieniu podziękować festiwalowej publiczności i koleżankom — piosenkarkom, które się nią bardzo serdecznie opiekują.

Duże powodzenie mieli także Niki Kamba z Grecji (choć piosenka nie wydaje mi się nadzwyczajna). Monique Leyrac z Kanady, do brzy aktorcko i śpiewający szlagierową piosenkę — Edward Chil (ZSRR), poza tym — Hana Hegerowa (CSRS), prezentująca jako jedyna w tym dniu zaciebie charakterystyczne. Manie osobiste podobała się także „Marianne”, lekka, łatwo wpadająca w ucho melodia, śpiewana przez Gila Caraman ze Szwajcarii.

Johnson podpisał ustawę o prawach obywatelskich

Prezydent Johnson podpisał w piątek w gmachu Kongresu USA ustawę o „prawach obywatelskich. Ceremonia ta odbyła się w rotundzie Kapitolu, gdzie przed 104 laty — 6 sierpnia 1868 r. — Abraham Lincoln złożył swój podpis na historycznym dokumencie o zniesieniu niewolnictwa.

Z okazji tej uroczystości prezydent wygłosił przemówienie zawierające wiele wniosków słów na temat „triumfu wolności” i „zrzucenia kajdan”. Prezydent jednocześnie wezwał wszystkich czarnych obywateli USA, by niezwłocznie zgłaszali się do punktów wyborczych i wzywali się na listy. Apelowano również do „pojęcia sprawiedliwości” zwolenników segregacji rasowej.

Według zapowiedzi Johnsona Departament Sprawiedliwości zamierza w najbliższych dniach podjąć kroki prawne w stanach Mississippi, Teksas, Alabama i Wirginia, aby znieść obowiązujące tam podatki wyborcze.

Postępowe elementy w Kongresie amerykańskim próbowały w swoim czasie wprowadzić do projektu podpisanej obecnie ustawy poprawkę, eliminującą tę barierę finansową, jednakże ostatnie posiedzenie przepadło.

Tragiczne skutki tajfunu

W skutek tajfunu Jean, który przeszedł w piątek nad południową częścią wysp japońskich, zginęły 24 osoby, 94 odniosły rany, a około 10 tysięcy pozostało bez dachu nad głową.

„Ostatnie słowo” oskarżonych w procesie oświęcimskim

Korzystając z prawa ustosunkowania się do repliki rzecznik oskarżenia w toku piątkowego 180 posiedzenia frankfurckiego sądu przysięgłych, rozpatrującego sprawę katów oświęcimskich, zabrali jeszcze raz głos przedstawiciele obrony, adwokat Schenauer, Goellner, Zalesner i Reiners. Usłiwali oni ponownie podważyć tezy oskarżenia, dopisując się i tym razem, podobnie jak w poprzednich swoich mowach obronnych, szeregu karkołomnych, niekiedy burzących wyświechtanych, mających na celu wykazanie, że wnioski prokuratury i rzecznika oskarżenia prywatnego, określające wysokość kary dla oskarżonych — nie powinny być uwzględniane przy ferowaniu wyroków.

Następnie 13 oskarżonych wygłosiło swoje „ostatnie słowo”. Spośród 13 tylko 2 — Stark z wydziału politycznego obozu i dr Lukas przyznali się do udziału w mordowaniu. Oświadczyli oni, że ubolewają z tego powodu. Natomiast Mulka,

Bomby atomowe nie są przyczyną złej pogody

Eksplozje bomb nuklearnych i satelity ziemskie nie są przyczyną złej pogody w ostatnich latach — stwierdzili meteorolodzy szwedzcy, którzy przeprowadzili badania nad dwoma ostatnimi okresami 30-letnimi.

Berlin Wznowienie rokowań w sprawie przepustek

W najbliższy poniedziałek wznowione zostaną rokowania w sprawie nowego porozumienia dotyczącego przepustek dla mieszkańców Berlina zachodniego pragnących odwiedzić swych krewnych w stolicy NRD.

Od 1 października 1964 roku do 31 lipca 1965 r. 30.587 mieszkańców Berlina zachodniego uzyskało przepustki do stolicy NRD w ważnych wypadkach rodzinnych.

Erhard odwiedzi Izrael?

Kancelerz Erhard odwiedzi przypuszczalnie wiosną przyszłego roku Izrael — oświadczył w wywiadzie dla izraelskiej gazety „Maariv” były szef izraelskiej misji handlowej w Kolonii, dr Szinnar. Stwierdził on, że kancelerz Erhard powiedział mu, iż jest bardzo zainteresowany spotkaniem z premierem Izraela, Eshkolem. Spotkanie takie nie może jednak odbyć się przed grudniem br.

634 wypadki utonięć

Wg niepełnych danych KG MO do dnia 8 bm. woda pochłonęła łącznie 634 ofiary. W ciągu dwu letnich miesięcy utonęło 398 osób. W większości wypadków przyczyną utonięć było nieprzestrzeżenie przepi-sów i brak opieki nad dziećmi. Ponad 60 proc. ofiar stanowiły dzieci i młodzież w wieku do 18 lat, przy czym najczęstszymi wypadkami utonięć uległy dzieci w wieku od lat 7 do 14.

W br. do dnia 30 lipca było o 238 wypadków utonięć mniej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Wzrost wypadków

Wielisława Piotrowska, 1. 22 (Zielona 38) została uderzona 50 kg hakiem w głowę. Z ranami czaszki i wstrząsem mózgu przewieziono ją do szpitala. Wypadek miał miejsce w pracy.

Na ul. Sycyńskiej została potrącona przez samochód Jadwiga Dziannott de Castellati (Zachodnia 5). Z obrażeniami czaszki i wstrząsem mózgu przewieziono ją do szpitala.

W ZEW im. A. Struga przy ul. Wolczańskiej 247 został porażony prądem Jan Nowak (Kilińskiego 151), który doznał rozległych oparzeń I i II stopnia. Przewieziony został do Szpitala im. Pirogowa.

Na ul. Trebackiej w krzakach natrafiono na zwłoki mężczyzny o nie ustalonym nazwisku. Przyczynę zgonu ustali śledztwo.

Przy zbiegu ulic Mickiewicza i Al. Kosciuszki wpadł pod tramwaj bedacy w stanie nie-trzeźwym Feliks Janicz (Mickiewicza 34). Przewieziono go na obserwację do Szpitala im. Pirogowa.

Erhard odwiedzi Izrael?

Kancelerz Erhard odwiedzi przypuszczalnie wiosną przyszłego roku Izrael — oświadczył w wywiadzie dla izraelskiej gazety „Maariv” były szef izraelskiej misji handlowej w Kolonii, dr Szinnar. Stwierdził on, że kancelerz Erhard powiedział mu, iż jest bardzo zainteresowany spotkaniem z premierem Izraela, Eshkolem. Spotkanie takie nie może jednak odbyć się przed grudniem br.

Listy z NRF z prowokacyjnym znaczkiem nie będą doręczane adresatom

Ministerstwo Łączności wydało polecenie, aby nadchodzących z Niemieckiej Republiki Federalnej przesyłek pocztowych, na których umieszczono prowokacyjny, zachodniemiecki znaczek pocztowy z napisem „20 Jahre Vertreibung 1945-1963” — nie doręczać adresatom. Polecenie to wydane zostało na podstawie art. 60, par. 1, lit. „d” konwencji Światowego Związku Pocztowego oraz rozporządzenia Rady Mi-

nistrów PRL z 27 marca 1962 r. (Dziennik Ustaw nr 21, poz. 96), par. 7 tegoż rozporządzenia.

Wyjątek wspomniany znaczek, zarząd pocztowy NRF nie zastosował się do zaleceń XIV Kongresu Światowego Związku Pocztowego — aby przy ustalaniu motywów znaczków pocztowych zarządy pocztowe wybierały tematy mogące się przyczynić do wzajemnego porozumienia narodów i do zacieśnienia więzów przyjaźni między-narodowej.

Trudna miłość do piosenki

(A) Dokończenie ze str. 1 szkolonym głosem, bardzo swobodnie poruszając się na estradzie. Ciekawe, że ta piosenkarka, śpiewająca z dużym temperamentem, poza sceną jest raczej nieśmiała. Mówi bardzo cicho, lekko się zaczyna, ma jednak dużo wdzięku. Kiedy z nią rozmawiałem, prosiła, aby w jej imieniu podziękować festiwalowej publiczności i koleżankom — piosenkarkom, które się nią bardzo serdecznie opiekują.

Duże powodzenie mieli także Niki Kamba z Grecji (choć piosenka nie wydaje mi się nadzwyczajna). Monique Leyrac z Kanady, do brzy aktorcko i śpiewający szlagierową piosenkę — Edward Chil (ZSRR), poza tym — Hana Hegerowa (CSRS), prezentująca jako jedyna w tym dniu zaciebie charakterystyczne. Manie osobiste podobała się także „Marianne”, lekka, łatwo wpadająca w ucho melodia, śpiewana przez Gila Caraman ze Szwajcarii.

Johnson podpisał ustawę o prawach obywatelskich

Prezydent Johnson podpisał w piątek w gmachu Kongresu USA ustawę o „prawach obywatelskich. Ceremonia ta odbyła się w rotundzie Kapitolu, gdzie przed 104 laty — 6 sierpnia 1868 r. — Abraham Lincoln złożył swój podpis na historycznym dokumencie o zniesieniu niewolnictwa.

Z okazji tej uroczystości prezydent wygłosił przemówienie zawierające wiele wniosków słów na temat „triumfu wolności” i „zrzucenia kajdan”. Prezydent jednocześnie wezwał wszystkich czarnych obywateli USA, by niezwłocznie zgłaszali się do punktów wyborczych i wzywali się na listy. Apelowano również do „pojęcia sprawiedliwości” zwolenników segregacji rasowej.

Według zapowiedzi Johnsona Departament Sprawiedliwości zamierza w najbliższych dniach podjąć kroki prawne w stanach Mississippi, Teksas, Alabama i Wirginia, aby znieść obowiązujące tam podatki wyborcze.

Postępowe elementy w Kongresie amerykańskim próbowały w swoim czasie wprowadzić do projektu podpisanej obecnie ustawy poprawkę, eliminującą tę barierę finansową, jednakże ostatnie posiedzenie przepadło.

Tragiczne skutki tajfunu

W skutek tajfunu Jean, który przeszedł w piątek nad południową częścią wysp japońskich, zginęły 24 osoby, 94 odniosły rany, a około 10 tysięcy pozostało bez dachu nad głową.

„Ostatnie słowo” oskarżonych w procesie oświęcimskim

Korzystając z prawa ustosunkowania się do repliki rzecznik oskarżenia w toku piątkowego 180 posiedzenia frankfurckiego sądu przysięgłych, rozpatrującego sprawę katów oświęcimskich, zabrali jeszcze raz głos przedstawiciele obrony, adwokat Schenauer, Goellner, Zalesner i Reiners. Usłiwali oni ponownie podważyć tezy oskarżenia, dopisując się i tym razem, podobnie jak w poprzednich swoich mowach obronnych, szeregu karkołomnych, niekiedy burzących wyświechtanych, mających na celu wykazanie, że wnioski prokuratury i rzecznika oskarżenia prywatnego, określające wysokość kary dla oskarżonych — nie powinny być uwzględniane przy ferowaniu wyroków.

Następnie 13 oskarżonych wygłosiło swoje „ostatnie słowo”. Spośród 13 tylko 2 — Stark z wydziału politycznego obozu i dr Lukas przyznali się do udziału w mordowaniu. Oświadczyli oni, że ubolewają z tego

Nawrót do „dobrej roboty”

Jakość produkcji jest najnowszą obsesją ludzi związanych z przemysłem. Wciąż ostatnio o niej mówią i będą mówić. Dotarła bowiem do nich oczywista prawda, że bez dobrej jakości nie ma eksportu, a bez eksportu — postępu gospodarczego.

Charakterystyczne, że w jakościowych dyskusjach przewija się — na razie jeszcze nieśmiało i na marginesie, obok czolowych motywów: technicznych i organizacyjnych.

motyw „ludzki”.

Wśród czynników warunkujących jakość wymienia się więc nie tylko surowce, maszyny, organizację pracy, ale i człowieka. Z tym, że na ogół lepiej wiadomo dlaczego z danego surowca na danej maszynie „nie wychodzi” dobry produkt, niż dlaczego pracownik X, Y i Z wytwarza towary złej jakości. Ujawnienie całokształtu roli człowieka w produkcji złej jakości — zapewne nastąpi. Niemniej już dziś można wskazać na główne — z ludzkiego punktu widzenia, źródła złej jakości — degradację „dobrej roboty”.

U robotników — speców, jak twierdzą naukowcy, przejawia się ona zmienną stosunkowo do pracy, która przestaje być wartością samą w sobie i wewnętrzną potrzebą, a staje się jedynie środkiem utrzymania. U administracji — rytualizacja pracy, tj. zwracaniem uwagi wyłącznie na jej formalną poprawność. U inżynierów — biurokratyzacja pracy, tj. przesunięciem punktu ciężkości z pracy w pełnym tego słowa znaczeniu inżynierskiej, na... papierkową. U kierownictwa — pobłażliwość wobec partaczków i marnotrawstwa, skupienie zaś uwagi wyłącznie na planie produkcji, którego wykonanie staje się najważniejszym celem i najwyższą wartością.

Przykładów degradacji „dobrej roboty” nie trzeba, niestety, daleko szukać. Weźmy choćby fakty ostatnio ujawnione na plenum KD PZPR — Batuty. Analiza 14 przedsiębiorstw z tej dzielnicy — głównie metalowych i włókienniczych — wykazała, iż w ciągu ub. roku wyprodukowały one nie dających się już naprawić towarów — braków za 46.800 tys. zł. Największy udział w tej sumie — 40 mln zł. mają ZSM nr 2 i ZPB im. Harnama. Na prawie towarów o brakach dających się usunąć wydatkowały analizowane zakłady 2.400 tys. zł, zaś z tytułu przeklasyfikowania towarów do niższych gatunków straciły ok. 8 mln zł. Ubiegłoroczne reklamacje kosztowały omarowane zakłady 6,5 mln zł, a kary konwencjonalne — w tym z racji złej jakości towarów, ponad 8 mln zł.

Podstawowa przyczyna „brakowej produkcji” tkwi — jak ustalono — w wykonawstwie własnym. Mówiąc

innymi słowy — w złej robotcie. Przejawia się ona m. in.:

■ w omijaniu szeregu operacji pomocniczych, które w decydującym stopniu wpływają na wygląd zewnętrzny danego wyrobu,

■ w wykonywaniu operacji technologicznych w sposób niezgodny z wymogami produkcji,

■ w złej dokumentacji i niewłaściwie opracowanej technologii,

■ w braku dostatecznie dokładnej kontroli każdego etapu produkcji,

■ w nierytmicznej produkcji — tak dalece już sławnej, że odbiorcy zwracają uwagę na datę wykonania danego artykułu, wybierając towary z pierwszej dekady, a bojąc się jak ognia tych z trzeciej dekady miesiąca, gdyż wiadomo, że wtedy robi się dużo, szybko i... źle.

Zła robota bardziej nawet wpływa na jakość, niż złe surowce i materiały, złe maszyny, czy zła kooperacja. Tym groźniej więc brzmi jedno ze stwierdzeń plenium: „Zalogi... przyzwyczajone są do niesumiennej i niedokładnej realizacji swych funkcji”. Wydejcie się, że przyczyną degradacji „dobrej roboty” i co za tym idzie przyczyną powstawania tyłu artykułów złej jakości jest w dużej mierze system bodźców i kontroli.

Ilość bije jakość

Fachowcy twierdzą, że bezpośrednio wykonawca — pracownik fabryki X czy Y, nie jest niestety zainteresowany w dostatecznym stopniu jakością produkcji. Łatwiej mu bowiem zarobić, jeśli wyprodukuje więcej nawet gorszych towarów, niż mniej — lepszych pod względem jakości. Układ bodźców ekonomicznych — a więc płace, premie nagrody, wyróżnienia, itp. jest tak „skonstruowany”, że mobilizuje pracownika przede wszystkim do zwiększenia wydajności pracy i oszczędności surowca czy materiałów. Sprawa jakości traktuje zaś — marginesowo. Ma to miejsce przede wszystkim w przemyśle lekkim, ale w pewnym stopniu najprawdopodobniej i w innych — wszędzie tam, gdzie nie brak... braków. Wiadomo bowiem, że nie tak nie „przekonuje” do jakości, jak właściwa — finansowa i moralna ocena ludzi wytwarzających dobre towary, a więc odpowiedni system bodźców ekonomicznych i... psychicznych. Można przypuszczać, że działa on skutecznie, niż srogi nawet kary.

Taki wniosek nasuwa przykład ZPB im. Harnama. Przedsiębiorstwo to zajmuje przecież produkcję w dziedzinie miejsc pod względem

wyprodukowanych towarów — braków, mimo że udzieliło swym pracownikom również najwięcej kar — potrąceń za złą jakość produkcji. Także system kontroli wydaje się mniej skuteczny od właściwej oceny fachowości i wysiłku pracownika w dążeniu do wysokiej jakości. Weźmy przykład następujący. ZSM-2, które obok „Harnama” są największym producentem najbardziej rozbudowana kontrolę techniczną — pracuje w niej aż 10 proc. zalogi. Na ogół w KT zatrudnionych jest w omawianych 14 zakładach Batut od 2 do 4 proc. zalogi, co także nie jest małą liczbą.

Zastrzeżenia fachowców budzi przede wszystkim nie ilość kontrolerów, ale ich poziom i możliwości skutecznej kontroli jakimi dysponują. Jeśli chodzi o poziom — to zaledwie 15 ma wyższe wykształcenie (z tego 13 pracuje w „Elcie”). Wynika to — jak ustalono — z zarobków kontrolerów są niższe od zarobków osób zatrudnionych bezpośrednio w produkcji. Tak więc fachowiec „z prawdziwego zdarzenia” — a takich potrzebuje nie tylko KT lecz i inne działy w zakładzie — mając do wyboru lepszy zarobek gdzie indziej, a

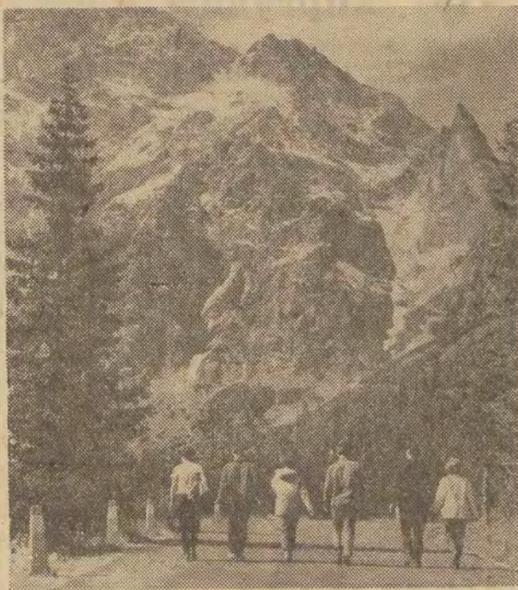
gorszy w KT — idzie „gdzie indziej...”

Jeśli chodzi o możliwości skutecznej kontroli, to ogranicza je — z jednej strony dyrekcja, z drugiej — nie najwłaściwsza organizacja systemu kontroli. Dyrekcji najczęściej zależy na tym, by ujawniać jak najmniej braków — stąd różnego typu „naśki” na kontrolerów. System kontroli natomiast ma to do siebie, że gros zainteresowania kontrolerów skupia na całkowicie już gotowym artykule, z pominięciem kontroli poszczególnych etapów jego powstawania i surowca z którego artykuł powstał...

Wydaje się więc że odbudowa rangi „dobrej roboty” musi zacząć się od analizy systemu oceny pracownika — finansowej i moralnej zwrócenia uwagi na to w jakim stopniu sprzyja ona wysokiej dobrej jakości. Trzeba by również przeanalizować system kontroli — pod kątem skupienia uwagi kontrolerów na wszystkich, a nie tylko końcowym, etapach produkcji. Bez „dobrej roboty” nie będzie dobrej jakości, a bez właściwej oceny pracownika i kontroli części jego pracy nie będzie „dobrej roboty”.

I. DRYLL

W sierpniu na narty?



Ostatnio w Tatrach zapanowała prawdziwie zimowa aura. Cały łańcuch górski pokryła śnieżna szata. Sierpniowi turyści i wczasowicze myślą raczej o nartach niż o korzystaniu z ciepłych promieni słońca. N/z: na drodze do Morskiego Oka. CAF — fot. Olszewski

Gdzie ten „KOŚCIÓŁ MILCZENIA”?

Na czolowej ścianie ogromna mapa Polski wypełniona kilkuset świecącymi żarówkami w dwu kolorach. Tak nieraz przedstawiano w naszym kraju budujące się obiekty i kombinaty przemysłowe. Na wystawie, o której piszę, świetliste żarówki oznaczają coś zupełnie innego od hut, fabryk, elektrowni. Każda żarówka to kościół odbudowany lub wybudowany w latach 1944—1965, w Polsce socjalistycznej.

W dwudziestą rocznicę zakończenia drugiej wojny światowej Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne przedstawiło społeczeństwu wystawę „Kościoły odbudowane i zbudowane w okresie 1945—1965”, obrazującą — jak czytamy przy wejściu — dorobek kościoła katolickiego w tej dziedzinie, dorobek osiągnięty przy pomocy pieniężnej i materialowej pomocy państwa.

Wystawa otwarta była w maju we Wrocławiu, obecnie zaś zwiedzają ją mieszkańcy Krakowa. Jest to wystawa do kłopotów i faktów. Nie ma na niej komentarzy, wywodów, wprowadzających opisów. Ogląda się zdjęcia z krótkimi, lakonicznymi podpisami, informującymi o nazwie miejscowości, nazwie kościoła i dacie: zniszczenia oraz odbudowy lub — tam gdzie chodzi o kościół nowy — budowy. I to całkowicie wystarczą.

W przypadku kościołów odbudowanych zdjęcia zamieszczono parami. Na jednym widać zwalisko gruzów, za-

co drugie — kościół odbudowany. Widać, że stan z roku 1945, stan nie wymagający komentarzy. Wiele kościołów podzielono los na szczyt miast i wsi; fabryk i domów mieszkalnych, leżały w gruzach Artyleryjskie pociski czy lotnicze bomby nie wybierają. Warszawa, Gdańsk, Szczecin, Wrocław — w tych miastach prawie wszystkie kościoły zostały zniszczone. Przypominają o tym własnie zdjęcia na wystawie.

Obok nich są inne fotografie, stan obecny. Widać, że jakby nigdy nie było poprzedniego, tego z roku 1945. Zniszczone kościoły zostały odbudowane. Z największą pieczołowitością i najdrobniejszych szczegółach i fragmentach przywrócono im historyczne kształty. Złożyła się na to drobniogłowa praca całych sztabów konserwatorów, historyków sztuki, plastyków, architektów — tych najlepszych, jakich kraj posiadał i których przecież potrzebował w wielu bardzo ważnych dziedzinach. W Warszawie odbudowano 50 ko-

ściołów, we Wrocławiu 16, odbudowano kościoły Szczecina, Poznania, Gdańska oraz dziesiątków innych miast i wsi. Razem 492. Wśród nich znalazły się również perły architektury sakralnej a zarazem kościoły — giganty, takie jak katedry w Warszawie, Wrocławiu, Poznaniu, Nysie, jak Kościół Mariacki w Gdańsku. Odbudowa każdej z nich pochłonęła wiele milionów złotych, które dano państwu. Nawet dostojnikom kościelnym, wielokrotnie biadającym nad rzekomo ciężką sytuacją kościoła w Polsce nie wypadło nie wspomnieć o tym istotnym udziale państwa. Kardynał Wyszyński — jak czytamy na wystawie — w liście do wiernych z okazji konsekracji katedry warszawskiej w 1960 r. przyznał: „Uzecie sprawiedliwości nakazuje mi skierować podziękowanie do władz państwowych, które w okresie odbudowy nie odmówiły pomocy oraz władz konserwatorskich, które służyły fachową radą i życzliwością, świadome, że idzie o ratowanie jeszcze jednego pomnika kultury narodowej i religijnej”. I jeszcze wypowiedź biskupa opolskiego, Jopa, który w czasie uroczystości poświęcenia katedry w Nysie powiedział: „Wydatną i znaczną pomoc w odbudowie okazały władze konserwatorskie, asygnując z funduszy Ministerstwa Kultury

i Sztuki największą część sum potrzebnych na odbudowę kościoła”.

Ale w latach Polski Ludowej nie tylko odbudowano kościoły. Powstały nowe. Wiele z wybudowanych kościołów oglądamy na krakowskiej wystawie. Są różne: takie w tradycyjnym stylu i takie, przy których twórcy poszukiwali nowych rozwiązań architektonicznych; jak np. we Władysławowie, Tychach, Wesołej, Tarnowie. Ich elementami konstrukcyjnymi są beton, stal i szkło. Z materiałów eksponowanych na wystawie dowiadujemy się, że w okresie 1945—1965 oprócz odbudowanych 492 kościołów wybudowano 385, czyli razem — 877. Jak jednak zapewniali organizatorzy, z nowszych, ponownie sprawdzonych materiałów wynika, że liczba kościołów wybudowanych i odbudowanych przekroczyła 1000.

Krakowska wystawa cieszy się dużym powodzeniem. Dziennie ogląda ją po 150 i 200 osób; przychodzą prywatnie, przybywają wycieczki krajowe i zagraniczne, które zwiedzają Kraków. Ciekawe i wymowne są uwagi zwiedzających wpisane w księdkę pamiątkowej. Prawie wszystkie uwagi są w tonie i treści jednomyślne. Oto niektóre z nich:

„Wiele z tych kościołów oglądałem na miejscu w gruzach, a potem odbudowane”, „Nigdy nie przypuszczałem, że tyle kościołów zostało po wojnie odbudowanych i wybudowanych”, „Serdeczne podziękowanie Polsce Ludowej za troskę w budowie i odbudowie kościołów”, „Wystawę powinno zobaczyć jak największe młodzież, aby wszystkim otworzyła się oczy na prawdziwą, tolerancyjną i ludzką stosunek Państwa do Kościoła”, „Wystawa piękna, wprost wierzyc się nie chce, że tyle kościołów odbudowanych”, „Wzruszający dokument uśpółczesnego dwudziestolecia”. Wiele zwiedzających zwraca się o uruchomienie tej wystawy w formie objazdowej, inni proszą o wydanie albumu odbudowanych i wybudowanych kościołów.

Trudno nie zgodzić się z takimi uwagami. Można także wyrazić przekonanie, że organizatorzy wystawy nie poprzestaną na Wrocławiu i Krakowie, a byłoby dobrze, gdyby można było pokazać ją także poza granicami kraju.

I na koniec fragment jeszcze jednej uwagi z księgi pamiątkowej: „Kościół milczenia” — Gdzie on jest? Pokażcie mi kraj, w którym w ciągu 20 lat zbudowano i odbudowano z gruzów więcej kościołów”.

WŁODZIMIERZ WANAT

MOWA będzie — rzecz jasna — nie o „skoku” po wiedzy, ale o „skoku” w majętkę. Chodziło ponoc „tylko” o świadectwo... Tekst przynajmniej tłumaczył się później młodszym z wami wazy, 17-letni Zenon Kotyński (zam. w Łodzi przy ul. Armii Czerwonej 106). Dla takiego „drobniactwa” zgodził się pomóc koleźce, o 20 lat od niego starszemu, sześciokrotnie już karannemu przez sądy Romanowi Brewińskiemu (Armia Czerwonej 102). A że świadectwo znaleźć nie mogli (?), zbrali to, co im wpadło pod rękę: akordeon, magnetofon, dwa aparaty fotograficzne, stoper i dwa długopisy...

ZENON Kotyński — również już karany przez Sąd dla Nieletnich — spotkał Brewińskiego na ulicy. Od słowa do słowa i padła propozycja „skoku”. Kotyński jest po jednym głębszym, co dodaje mu odwagi. Na propozycję przystaje. I prawie natychmiast wcielają ją w życie. Idą nie przygotowani, z pustymi — rzecz można — reklamami; bez wytrychów i łomów, bez rozpoznania terenu przez stępszaw. Wystarczy, że Kotyński chętnie do szkoły nr 99 (przy ul. Rokicińskiej), że z tej racji zna rozkład pomieszczeń. O reszcie „martwi się” Brewiński. Zmartwienie zresztą było niewielkie. Oto relacja Kotyńskiego (Brewiński do końca nie przyznawał się do winy,

choć skradzione przedmioty znalazłono u niego pod łóżkiem!) z przebiegu wyprawy.

„Na teren szkoły weszliśmy od tyłu dziurą w płocie. Brewiński lekko wyrwał ręką jedno skrzydło okna i tamtędy do-

tościowsze przedmioty, nie ryzykując wiele (!).

Wyszli tą samą drogą, którą dostali się do gabinetu. Wyszli przez nikogo nie niepokojeni, choć włamanie nie należało przecież do dokonanych precyzyjnie i cicho.

„Skok” do szkoły

staliśmy się do klasy. Drzwi na korytarz były zamknięte. Wylamaaliśmy je (przy użyciu drewnianych listew oderwanych od ścian w klasie), a następnie udaliśmy się na pierwsze piętro. Tu wybiliśmy szybę w drzwiach do gabinetu kierownika szkoły, a następnie pogrzebaczem wyważyliśmy w szufelę oraz drzwi biurka i biblioteki”.

Teraz już wystarczyło tylko sięgnąć ręką i brać, co pod nią się znajdowało. Tym bardziej, że blankietu świadectwa (po które rzekomo przyszli) nie mogli znaleźć. Kotyński wprawdzie miał początkowo pewne obiekcje, ale Brewiński „wytłumaczył” mu, że przestępstwa i tak już dokonali, więc teraz, kradnąc co war-

Sądzić raczej można, że towarzyszyło mu sporo hałasu... * * *

ALARM wszczęto dopiero rano. Zawiadomiono milicję, obliczono straty. Nie licząc szkód, jakich dokonali wamywacze — wandalę, wyniosły one 18 tys. 371 zł!

I tylko szybko, sprawnej akcji MO zawiadczając należy, że wszystkie skradzione jej przedmioty szkoła odzyskała, a sprawy włamania znaleźli się pod kluczem. I to na dłuższy okres: wyrokiem Sądu Powiatowego dla m. Łodzi recydywista i inicjator „skoku”, Roman Brewiński skazany został na 5 lat więzienia, zaś jego pomocnik i przewodnik po szkolnym budynku, Zenon Koty-

nia — na 2 lata więzienia. Obydwaj też zapłacić będą musieli po 2 tys. złotych grzywny.

Wyrok to surowy i niewątpliwie podziela odstrasza. Ale z całą odpowiedzialnością stwierdzić chyba można, że nie odstraszy wszystkich amatorów cudzego (w tym wypadku — szkolnego) mienia. Niepierwsze to przecież włamanie do szkoły i nie pierwszy surowy wyrok. W archiwach sądów i MO doszukać się można wielu podobnych spraw. Przy tym łączy je na ogół jedna wspólna — i niepokojąca — cecha. Jest nią łatwość, z jaką niezbyt nawet doświadczeni przestępcy dostają się do szkolnych budynków, i z jaką opuszczają te budynki wynosząc niezwykle nieraz cenne przedmioty. * * *

WMIARE postępu w nauce i rozwoju jego politechnizacji systematycznie rośnie majątek szkolny. Stale wzbogacane są zestawy drogiej pomocy naukowych, sprzętu sportowego, wśród którego nie rzadko jest także i broń palna. Nie rośnie jednak w równej mierze zabezpieczenie tego majątku. Nadal zdarzają się słabe zamki, nie zabezpieczone okna. Nadal brak nocnych dozorców czy chociażby jakiegos systemu alarmowego.

Warto o tym pomyśleć. Zwłaszcza teraz, gdy trwają remonty budynków szkolnych.

JANUSZ KRAJEWSKI

FWP W OBLICZU kaprysów pogody

Przed wszystkim okazało się, że żadne kaprysy pogody nie są w stanie odwieść nas od zamiaru spędzenia urlopu w domach czasowych FWP. Wręcz odwrotnie, jak nas poinformował kierownik Woj. Biura Skierowań FWP - Fr. Juroszek, im gorsza pogoda, tym więcej spragnionych odpoczynku łodzian szturmuje biuro sądząc, że być może ci, którzy przydziali już otrzymali, zrezygnują z nich.

Ogółem biuro dysponowało na sierpień 8.100 miejscami. Rozdzielono już 7 tys., pozostałe - o które można się jeszcze ubiegać - są to miejsca we czasowiskach Dolnego Śląska do wykorzystania w III dekadzie sierpnia.

Od 9 sierpnia rozpoczęto sprzedaż czasów na wrzesień. Otrzymałymi na ten miesiąc 6 tysięcy skierowań, będą one rozdzielane poprzez związki zawodowe, ale także można je nabywać bezpośrednio w Biorze Skierowań FWP. Mimo że we wrześniu większym zainteresowaniem cieszą się góry i lasy, wśród tych 6 tysięcy są również skierowania do miejscowości nadmorskich. Zgodnie z prognozami i autorytatywnymi sąda-

mi rybaków, wrzesień nad morzem ma być całkiem ładny.

Do ciekawych inicjatyw FWP trzeba zaliczyć czasowy kurs językowy. Ci wszyscy, którzy opanowali już podstawowe arkana języka angielskiego i francuskiego, będą mogli doskonale uzupełnić swoje umiejętności konwersacji i poprawić akcent na turnusie w drugiej połowie września w Międzygórzu k. Bystrzycy Kłodzkiej. Dla rusycystów po dobowy turnus rozpoczynający się od 26 września zorganizowano w Ładku-Zdroju. Ogółem na czasach lingwistycznych zarezerwowano dla mieszkańców Łodzi i województwa 75 miejsc.

(iw)



Czwartkowe spotkanie przy NTU z instruktorką żywienia Ośrodka Gospodarstwa Domowego Ligi Kobiet Grażyną Loginowicz poświęcone było wykonywaniu przetworów na zimę. Oto najciekawsze z nich:

- Mam niewiele czasu i chciałabym wykonać najbardziej wartościowe przetwory. Jakże mi pani radzi?
- Sok z surowych owoców z cukrem tworzący galaretkę na surowo tzw. sorbet. Można

Spotkanie przy NTU 303-04 O przetworach na zimę

wykonać go z wszystkich owoców, ale polecam przede wszystkim - bogate w witaminę C - czarne i czerwone porzeczki. Z porzeczki wy-ciska się sok przy pomocy gazy. Na 1 litr soku przeznacza się 1,25 kg cukru pudru. Sok uciiera się w misce kamiennej z pudrem pałką drewnianą. Gdy zgęstnieje wlewa

się go do małych wysterylizowanych słoików, najlepiej po musztardzie, aby każdy był na jeden raz do użycia. Można zamykać przy pomocy celofanu moczonego w spirytusie czystym lub szczytowym. Pergamin zabezpieczamy gumką - recepturką. Sok ten jako nie gotowany jest bardzo bogaty w witaminy i przechowuje się świetnie. Można łączyć w ten sposób porzeczki czarne i czerwone.

- Czy można przechowywać niektóre owoce świeże w butelkach bez cukru?
- Tak, np. wiśnie lub jagody. Owoce trzeba umyć oszczędzić na siccie. Napychać drewnianą pałeczką do butelek, najlepiej po piwie. Pozostawić w szybcie od góry 2 cm wolnej przestrzeni. Pasteryzować około 20 minut.

- Jak jest najszybszy sposób wykonania soków?
- Gotujemy syrop (na 1 szklankę wody 30-50 dka cukru). Następnie wrzucamy owoce i w ciągu 30 minut gotujemy na małym ogniu. Potem wlewamy sok do umytych i wysuszonych butelek. Korujemy i zalewamy lakiem lub parafiną.

- Do jakich przetworów można wykorzystywać słoiki do dzemach?
- Słoiki ze sprężynką świetnie można wykorzystywać do niemal wszystkich przetworów. Trzeba je tylko najpierw dokładnie umyć i wygotować względnie wyprażyć w piecyku. Zakrywać wymyętymi przykrywkami względnie celofanem. W tym ostatnim wypadku można zabezpieczyć już po wygotowaniu tekturką i naciągniętą z rowerowej detki gumką.

- Czy pewniejszy jest system zamykania ceków metodą tradycyjną czy aparatem?
- Szybciej zamyka się wki metodą Apperta, o której pan wspomina. Metoda tradycyjna jednak wydaje się bardziej pewna, szczególnie wtedy, gdy przeznacza się wki na dłuższe przechowywanie.

- Czy jeśli ma się jakieś wątpliwości w wykonywaniu przetworów oraz przyrządzaniu rozmaitych dań, można poradzić się w Ośrodku Gospodarstwa Ligi Kobiet?
- Naturalnie, nasza poradnia czynna jest codziennie w godzinach od 9 do 16. Serdecznie zapraszamy. Zapraszamy także na pokazy, które często organizujemy.

Notowała: KAS.

Obiektywem po Łodzi

Kwiatki i „kwiatki“



Kwiatków w naszych ogrodach działkowych w tym roku nie brakuje. Jak widać na zdjęciu, dwoje ślicznych dzieci łonie wprost w różach kwitnących u wejścia ich działki w „Stonczym ogrodzie“. A na drugim zdjęciu inne kwiatki. W gablotce ogłoszeniowej POD przy ul. Bednarskiej widnieje ogłoszenie z sierpnia 1960 r. o wycieczce, która miała się odbyć w roku 1961. Wprawdzie mówi się, że sześciu



godzin nie leża, a działkowcy należą podobno do szczęśliwców, ale trochę dbalości o aktualne wywieszki nie zawadziłoby. (k)

Foto: L. Olejniczak

Handel godz. 9-19

Szanse jeszcze nie w pełni wykorzystana

Od kilku dni sklepy przemysłowe MHD na ul. Piotrkowskiej od Pl. Wolności do ulic A. Struga i Tuwima są otwarte w godzinach 9-19. Trudno w tej chwili o pełny obraz efektów ekonomicznych i praktycznych tej ciekawej inicjatywy, można już jednak poczynić pewne spostrzeżenia.

Godzina 9,20. Sklep z artykułami skórzanymi „Krokodyl“. Pusto. Przed nami byli dwaj klienci. Parę minut później odwiedzamy sklep - Gospodarstwo Domowe i Chemia, ul. Piotrkowska 62 - według słów ekspedientki od wiodło go 3 klientów. Handlowy Dom Dziecka - pustawo. Godzina 9,40. Sklep z art. dekoracyjnymi, dywanami, firankami itd. - „Sezam“. Utargowano już ponad 300 zł, symptomatyczne, że poprzedniego dnia od godziny 9 do 10 utargowano jedynie 178 zł, a w poniedziałek nic. Odzież, Piotrkowska 49, klienci wchodzą oglądają, ale nie kupują. Sklep z pasmanterią, Piotrkowska 39. Tłok przy obu stoiskach. Zwykle sklep ten był otwierany dopiero o godzinie 11. „1001 Drobiazgów“, Piotrkow-

ska 21. Kupujących sporo. W poniedziałek o tej samej godzinie był tłok. Artykuły Pałeczki, Piotrkowska 20. Godzina 9,50. Obsłużono już ok. 70 klientów. Podobnie podczas poprzednich dwu dni. Piotrkowska 18, sklep z dziewiarstwem. Pusto.

A więc mamy już pierwsze wnioski. W godzinach rannych dokonujemy zakupów drobnych. Nie kupujemy natomiast materiałów, ubrań, walizek, dywanów, sweterków, jednym słowem przedmiotów, które wymagają dłuższego namysłu i konsultacji rodzinnych.

Czy słusznie? Raczej nie. Bo właśnie rano, kiedy nie ma nasilenia ruchu, kiedy wypoczęte i uśmiechające ekspedientki są skłonne doradzać i informować wyczerpująco, możemy dokonać na-

urawde udanego zakupu. Właśnie rano można pogłaskać, poprzebrać, powybryzdać.

Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że jeszcze za wcześnie na uogólnienia. Na pewno jeszcze nie wszyscy mieszkańcy naszego miasta wiedzą o zmianie godzin pracy sklepów przemysłowych. Korzystając z okazji przypominamy jeszcze raz - sklepy przemysłowe MHD na ul. Piotrkowskiej od Placu Wolności do skrzyżowania z ulicami Tuwima i Andrzeja Struga, również sklepy przemysłowe PSS położone na odcinku od Pl. Wolności do ul. Głównej czynne są w godzinach 9-19, w poniedziałki w godzinach 9-17.

W najbliższym czasie zamieścimy relacje z rajdu w godzinach 18-19. (iw)

PIORKIEM po MIESIE



- Wróciłem właśnie z urlopu nad morzem. Tam odczułem pierwsze dreszcze...

- A któż to teraz jeździ nad morze?! Nie mógł pan poczekać aż będzie lato?

Pozdrowienia z Wiśniowej Góry

Pozdrowienia rodzicom oraz podziękowania organizatorom (Inspektorat Oświaty Łódź-Górna) przekazują dzieci z Wiśniowej Góry.

„Czujemy się wspaniale - przysyłacie tylko dużo słówca, żeby starczyło nam do końca turnusu.“ (x)

Łodzianie na szosach zagranicznych

Ponad 700 międzynarodowych praw jazdy i tyleż polis na ubezpieczenie pojazdów na trasach zagranicznych wydało już w bieżącym roku Okręgowe Biuro Turystyki PZMot. Pomnożyła liczbę przez 3, a będziemy mieli mniej więcej faktyczną liczbę uczestników indywidualnych wyjazdów za granicę własnymi środkami lokomocji.

Nie dziwnie więc, że w mikroskopijnym lokalu biura przy ul. Piotrkowskiej, panuje tłok od rana do wieczora. Teraz, w szczytowym okresie nasilenia ruchu, codziennie odprawia się około 30 indywidualnych turystów, nie licząc wycieczek zbiorowych. Łodzianie wyjeżdżają przede wszystkim na Węgry, a także do Jugosławii, Bułgarii i Rumunii. Często w biurze spotkać można również przybytków z zagranicy, którym udziela się tu wszelkich informacji. Ponadto biuro jest jedyną w tej chwili w Łodzi placówką, gdzie można jeszcze zapoznać się w krajowej i zagranicznej wydawnictwa komunikacyjne.

Ze względu na dodatkową umowę, zawartą ostatnio przez PZMot - Łodzi przypadło jeszcze na rok bieżący kilkadziesiąt miejsc w zbiorowych wycieczkach prywatnymi pojazdami do Jugosławii. Orientacyjny koszt wynosi od 5,5

do 7,5 tys. złotych, w czym mieszczą się opłaty za paliwo, koszty pobytu i utrzymania w Zadarze nad Adriatykiem oraz kieszonkowe - równowartość około 20 dolarów. Biuro zaleca również przydział dewiz i wszelkie formalności zmloryzowanym turystom, którzy pragną wyjechać na Węgry. Na okres jesieni przewidziano także kilka parodniowych wycieczek do Czechosłowacji i NRD.

Jak widać, możliwości jest sporo. Oczywiście dotyczy to niewielkiej stosunkowo grupy posiadaczy własnych pojazdów, ale przyjemnie odnotować znaczny postęp, choć w tej dziedzinie. (bz)

Zmiana tras od 9 bm.

Od poniedziałku - 9 sierpnia br. ulegną zmianie trasy następujących linii tramwajowych: 6 - Wróblewskiego, Czerwona, Piotrkowska, Zwirki, Al. Kościuski, Zielona, Narutowicza, Konstytucyjna, Nowotki do Przemyskiej; 8 - Dw. Kaliski, Kopernika, Gdańska, Obr. Stalingradu, Zachodnia, Północna, Franciszkańska, Wojska Polskiego, Łągiwnicka, Warszawska do Wycieczkowej; 10 - Widzew, Armii Czerwonej, Główna, Mickiewicza, Zielona, Gdańska, Obr. Stalingradu, Cmentarna, Srebr-

zyńska, Koziny; 15 - Chojny, Rzgowska, Gagarina, Al. Politechniki, Żeromskiego, Koperska, Gdańska, Obr. Stalingradu, Zachodnia, Północna, Franciszkańska, Wojska Polskiego, Strykowska; 17 - Stoki, Telefoniczna, Nowotki do Pl. Wolności; 23 - Widzew, Armii Czerwonej, Kopcińskiego, Tuwima, Struga, Gdańska, Obr. Stalingradu, Al. Unii, Srebrzyńska do Jarzynowej; w godzinach dużego ruchu - Wierchość, Cyganka do Nowego Złotna; 102 - Chojny, Rzgowska, pl. Niepodległości, Piotrkowska, Zwirki, Al. Kościuski, Zielona, Narutowicza, Kilińskiego, Nowotki, Pl. Wolności, Nowomiejska, Złotna, Juliana; 104 - Widzew, Armii Czerwonej, Główna, Mickiewicza, Al. Kościuski, Zielona, Gdańska, Obr. Stalingradu, Cmentarna, Srebrzyńska, Koziny.

Zamiast „6“ i „23“ - ul. Nowotki od Przemyskiej do Pl. Wolności kursować będą pociągi dodatkowe (bez numeru).

Pociągi linii 3 skieruje się na właściwą trasę.

TEP MUCHY - MUCHY PRZENOSZA ZARAZKI CHOROBTWORCZE

Nasze wywiady

Z Saciukiem i o Saciuku



Lektura wiedeńskich gazet z dnia 30 lipca br. może dostarczyć miłośnikom opery wiele satysfakcji. Oto „Kurier“ (Osterreichische Gröste Tageszeitung) pisze m. in. w obszernych recenzjach: „Śpiewacy przedstawili uspaniałe materiały głosowe - Teresa May-Czyżowska sopran, Andrzej Saciuk - bas. Przepyszna sala koncertowa Schwanzenberga była dla nich za mała. Andrzej Saciuk rozporządza godną podziwu głębią tonu. Oczarowani słuchacze nie szczędzili tym razem (w odróżnieniu od innych koncertów pałacowych), gorącego aplauzu.“

„Vorlesblatt“ zaczyna w jeszcze wyższym rejestrze. Pisząc o słynnym basie bułgarskim Giauroucie (obecnie solista La Scala), recenzent ciągnie dalej: „W środę odkryto znowu bas i do tego sopran. Bardzo bym się zdziwił, gdyby T. May-Czyżowska i Andrzej Saciuk nie zrobili podobnej kariery. Radzę sobie dobrze zapamiętać te nazwiska, nawet jeżeli są trudne do wymówienia. A Saciuk zewnętrznie robi wrażenie bardzo młodego, od pierwszego tonu prezentuje jednak głęboki, ciemno zabarwiony bas. Jaki by nie był stopień trudności, pokonuje go. Śpiewa bez wysiłku - forte narasta u niego naturalnie, dźwięk jakby nabrzmiewał, wszystko to bez forsowania głosu. Będzie kiedyś Borysem (Godunowem - przyp. J. K.), o którym będzie mówili cały świat. Na razie musi się zadowolić entuzjazmem Wiednia...“

Andrzej Saciuka, solista Opery Łódzkiej (uczeń prof. dr Stani-Zawadzkiej), spotykam tuż po jego przyjeździe z Wiednia. Jest jeszcze pod świeżym wrażeniem występów.

- Tremie miałem ogromną, wiedziałem że śpiewam bądź co bądź w muzycznej stolicy świata. Przybyliśmy tam razem z T. May (z Opery Warszawskiej), na zaproszenie burmistrza Wiednia. Nasz koncert był jednym z cykli koncertów „pałacowych“ (to ten sam Schwanzenberg, który nie chciał się ukorzyć przed Sobieskim), organizowanych w sezonie letnim, w zamian dla konserwów przybyłych z całego świata. Organizator powitał mnie słowami: „Chciałem pana zaznaczyć, że to ja odkryłem Giaurouta. Publiczność ma pan bardzo dobrą - wszyscy przyjechali z własnymi szoferami“. Dopiero później dowiedziałem się co to znaczy. W Wiedniu dzieło się bowiem uświadziło na trzy lata: na tych, którzy przy-

chodzą pieszo, tych, którzy przyjeżdżają autami i tych, którzy mają własnych szoferów...

- Słowem „szakale“?

- Tak. Śpiewało mi się jednak dobrze, byłem w formie. Upatrzyłem sobie na sali recenzenta, który ciągle, kiedy tylko zbliżało się jakieś trudne miejsce, podnosił do oczu lornetkę. To mnie zmotywowało. Kiedy np. w „Weselu Figara“ wziąłem dwie frazy na jednym oddechu, „mój“ recenzent tracił w bok sąsiada. Pomyślałem sobie: no, ja ci pokażę! I przy repetycji wziąłem już na jednym oddechu nie dwie ale trzy frazy, co mi się na ogół nie zdarza. I tak jakoś przepiewałem koncert...

- Inne wrażenia?
- Słowo o wiedeńskich: bardzo miłe, gościnnie, ale nieco bałaganiarscy. I słowo o nas: myślę, że podobne wiedeńskie koncerty pałacowe można by organizować w rodzimych pałacach - w Arkadii, Nieborowie...

Rozmawiał: J. KATARASINSKI

Foto - A. Neugebauer

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 69
Pogot. Milicyjne 07
500-00
400-00
Straż Pożarna 08
Kom. MO m. Łodzi 282-22
300-57
307-01
Inform. kolejowa 531-11
Inform. telefoniczna 63

TEATR - nieczynne

MUZEJA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13), tel. 364-42 nieczynne. Zgłaszane wycieczki przyjmowane będą w godz. 9-14.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) nieczynne.

PALMIARNIA - czynna godz. 10-18.

ZOO (ul. Konstytucyjna 6/10). Czynne od 9 do 20 (kasa do 19).

KINA

POLONIA - „Casanova znad Dunaju” od lat 16, (weg.), godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISLA - „Ape Regina” od lat 18 (włoski) godz. 9.30, 11.45, 14, „System” od lat 18 (ang.) godz. 16.15, 18.30, „Uroczą gospodyni” (USA) godz. 21
WOLNOŚĆ - „Sachere zada” (panorama) od lat 16 (franc.-hiszp.-włoski) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, „Trzej muskietierowie” I seria (panorama) (fr.) g. 22.15
WŁOKNIARZ - „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (panorama) od lat 12 (USA) godz. 9, 12.30, 16, 19.30
ZACHĘTA - „Helena trojańska” od lat 12 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? gdzie? KIEDY?

TATRY-LETNIE - „Uroczą gospodyni” (USA) godz. 19.45 (Kino czynne tylko w dni pogodne)
STYLOWY - LETNIE - „Trzej muskietierowie” I seria (panorama fr.) godz. 19.45. (Kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Sielniczy samurajów” od lat 14 (jap.) godz. 10, 13, 16, 19
GDYNIA (Tuwima nr 2) „O życie dla Ruth” (ang.) od lat 16, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3/5) „Wielki błękitny szlak” od lat 16 (wł.) godz. 15.45, 18, 20.15
LDK (Traugutta nr 18) „Salto” (pol.) od lat 16, godz. 15, 17.30, 20
MEWA (Rzewska 94) „Skrawek ziemi ojczyzny” (radz.) od lat 12, godz. 16, 18, 20
I MAJA (Kilńskiego 178) „Rewia o północy” od lat 16 (NRD, panorama) godz. 15.30, 17.45, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Między nami złodziejami” od lat 16 (czeski) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Mały światek Sammy Lee” od lat 16 (ang.) godz. 15.45, 18, 20.15
PIONIER (Franciszkańska 31) „Oklahoma” (panorama) od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POKOJ (Kazimierza 6) „Jumbo” (panorama) od lat 9 (USA) godz. 16, 18, 20

rodzące z dzielnicy Batuty, z dzielnicy Widzew z Rejonowej Poradni „K” ul. Zbocze 18 oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Szpital im. dr M. Madurzyca, ul. Fornalskiej 37 przyjmuje chore ginekologicznie i rodzące z dzielnicy Polesie, z dzielnicy Widzew - z 11 Rejonowej Poradni „K” ul. Szpitalna 6, i Klinika Polozniczo-Ginekologiczna AM, ul. Przyjmuj chora ginekologicznie i rodzące z dzielnicy Widzew - z 12 Rejonowej Poradni „K” ul. Szpitalna 6 oraz z Poradni „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 289.

Chirurgia Południe - Szpital im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Chirurgia Północ - Szpital im. Biegańskiego ul. Książkiewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopcińskiego, ul. Sporna 36/50.
Chirurgia szpitalowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.
Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi - Al. Kościuski 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.
Nozna pomoc lekarska - przyjmują zgłoszenia telefonicznie w godz. od 19 do 5 na nr tel. 444-44

DYŻURY APTEK

R. Luksemburg 3, Piotrkowska 67, Piotrkowska 307, Obr. Stalingradu 13, Pl. Pokoju 3, Armii Czerwonej 8.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34 przyjmuje chore ginekologicznie

Plastycy łódzcy niecierpliwą się o... klucze!

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki pracuje dopiero od niedawna w nowej siedzibie przy ul. Narutowicza. Ale już - jak informuje nas dyr. E. Popławski - dzięki atrakcyjności pięknie urządzonego lokalu (mimo letnich urlopów!) podniosły się obroty tej placówki i powiększyła frekwencja.

A co się dzieje z dawnym lokalem KMPIK przy ul. Piotrkowskiej 86? Jak już informowaliśmy, obszerne pomieszczenia te przekazane zostały oddziałowi łódzkiemu Związku Polskich Artystów Plastyków.

Zagospodarowanie ich nie jest rzeczą łatwą i wymaga poważnych nakładów finansowych. Czy Zarząd Okręgu ZPAP posiada odpowiednie na to fundusze?

Prezes Zarządu, znany plastyk łódzki, Benon Liberski, do którego zwróciliśmy się z tym zapytaniem, odpowiada: - Posiadamy własne fundusze na adaptację pomieszczenia związkowego i klubu. Na tomiast sałe na I piętrze wyremontujcie swoim kosztem Doświadczalna Pracownia ZPAP, która zainstaluje się tutaj. Również dwie sałe wystawowe, które obejmie Biuro Wystaw Artystycznych, adaptowane będą przez tą placówkę.

- Tak więc Łódź wzbogaci się o nowy lokal wystawowy... - I to lokal, w którym również będziemy mogli rozmawiać o sztuce, organizu

jąc spotkania z twórcami, odczyty, a w dalszej przyszłości może nawet... kabaret artystyczny.

- ...którego brak od dawna już odczuwa nasze miasto! - Chciałbym tu dodać, że nowy lokal wystawowy jest znacznie większy od poprzedniego przy ul. Piotrkowskiej nr 102, tak że będziemy mogli eksponować tu nie tylko obrazy i grafiki, ale również organizować wystawy z zakresu architektury wnętrz i sztuki użytkowej.

- A teraz ostatnie już pytanie: kiedy zostanie uruchomiony nowy lokal? - W przeciągu 3 miesięcy od chwili otrzymania kluczy do chwili. Do tej chwili bowiem KMPIK nie zakończył jeszcze swojej przeprowadzki, tak że lokal wciąż jeszcze zajmują dawne urzędnicy i meble.

- A stąd i prośba do kierownictwa KMPIK aby, w miarę możliwości, przyspieszyło przeprowadzkę i umożliwiło nowym użytkownikom rychłe zagospodarowanie pomieszczenia.

Rozmawiał: M. J.

Dziś w godz. 10-12 przy NTU 303-04 PORADY PRAWNE

SOBOTA, 7 SIERPNI

PROGRAM I
16.00 Wiad. 16.06 Muzyka rozrywkowa. 15.25 Progr. młodzież. „Kolorowy mikrofon” 17.15 Mendelssohn-Bartholdy: fragm. z muzyki do sztuki Szekspira „Sen nocy letniej”. 17.40 „Wspomnienie o generale” - fragm. książki. 18.00 Wiad. 18.05 Aud. Red. Społecznej. 18.20 Koncert dnia. 19.15 „Wędrowni muzycy po kraju”. 19.50 Przegląd prasy literackiej. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.30 Festiwal Piosenki - Sopot 1965 (w przerwie koncert - audycja literacka). 23.00 Wiad. 23.15 L. van Beethoven: Koncert skrzypcowy D-dur.

PROGRAM II

8.00 Wiad. 8.05 Muzyka. 8.30 Wiad. 8.35 „Reporter ekonomiczny donosi”. 8.50 Koncert solistów. 9.05 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarod. 10.00 Orkiestra i zesp. rozrywk. 10.40 „W terminie u Brechta”. 10.45 „Opel-Rekord” po 20.000 trapez 1963-64 - stan idealny - sprzedam. Oglądacze garaże, Piaseczna 12, godz. 8-17



11.00 Koncert chopinowski. 11.40 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Melodie paryskie i wiedeńskie. 12.45 Felieton przyrodniczy pt. „Ptaki”. 13.00 Nowe nagr. Choru i Kapeli Olsztyńskiej Rozgłośni PR. 13.20 „Kultura pięknie poszukiwana”. 13.30 (L) Inform. Aktualności Łódzkie. 13.55 (L) „W krzywym zwierciadle”. 14.25 Gwiazdy Jazzu i muzyki rozrywk. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Koncert estradowy z udz. ork., zesp. i solistów. 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Koami z Czarnej Morwy”. 16.00 Wiad. 16.10 (L) Akt. łódzkie. 16.25 Łódzki Magazyn Wojskowy. 16.40 (L) Muzyka muzyczna. 17.10

(L) Audycja tygodnia. 17.35

Transm. międzynarod. meczu lekkoatletycznego Polska - USA. 19.20 Wiad. 19.25 Muz. f. akt. 19.50 Koncert. 20.30 „Matysiakowie”. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.30 Koncert muz. popularnej. 22.00 Radiokabaret. 23.00 Muz. taneczna. 23.50 Wiad. 24.00 Muz. taneczna 1.55 Wiad.

TELEWIZJA

10.00 Film fab. radziecki od lat 12 „Dwoje z lasu” (W). 11.30 Przerwa. 16.20 17 lekcja języka angielskiego (W). 16.35 Program tygodnia (W). 16.55 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska - USA - NRD (Interwizja). 19.35 „Kwadran recenzenta” (W). 19.50 Dobranoc (W). 20.00 Dziennik TV (W). 20.25 V Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie - Interwizja - w przerwie „Pegaz - Sopot” - wydanie specjalne (Gd.). Ok. 22.25 Dziennik TV (W). 22.40 „Lobuz” - film fab. (ang.) - od lat 16.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ zalesioną dużą (starodrzew) w woj. łódzkim - nadającą się na fermę hodowlaną - kupię. Oferty „10613” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10613 g
DOMEK murywany - 2 pokoje, kuchnia, ogród owocowy sprzedam. Pokój, kuchnia na zamianę. Mazurska 51 (Chojny) 10648 g
W GROTNIKACH - Ustroniu, ul. Piaskowa 2 przy stacji - sprzedam wille bardzo tanio

MASZYNE pończoszniczej typu „Maxim” okazjynie sprzedam. Turski, Pabianice, Konstancynowska 11-12 10664 g

SAMOCHODY

SAMOCHÓD „Spartak” w bardzo dobrym stanie sprzedam. 10 Lutego 10, m. 12, tel. 439-31 10582 g
„WARTBURG de Luxe 1600” po 30.000 km, „Opel-Rekord” po 20.000 trapez 1963-64 - stan idealny - sprzedam. Oglądacze garaże, Piaseczna 12, godz. 8-17

LOKALE

POKOJU sublokatorskiego poszukuje na rok małżeństwo - nauczyciel. Strzelczyka 23-13
2 POKOJE, kuchnia, łazienka, gaz, ul. Wigury zamienię na pokój, kucystym, woj. warszawskie 10574 g

KUPNO

FUTRO damskie, czarne lądki karakulowe lub inne kupię. Oferty „10630” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10630 g
PIANINO do ćwiczeń okazjynie kupię. Oferty „10687” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10687 g
MISIA białego kupię. Tel. 216-13 10581 g

SPRZEDAŻ

PIANINO sprzedam. Gandhiego, 19-17
DIATERMIE krótkofalową przenośną - tanio sprzedam. Narutowicza 115 b m. 1. Telefon 338-81
NUTRIE hodowlane w różnym wieku sprzedam. Łódź, Jodłowa 12 tel. 562-22 11016 g
KROSNÓ mechaniczne kompletne do wyrobu kap zakardowych okazjynie sprzedam. Pabianice, Garnarska 7, Kucbasiewicz 10663 g

LEKARSKIE

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki 17-18 Zielona 16 9389 g
Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 10626 g
Dr CHECIŃSKI specjalista skórne, weneryczne, godz. 17-19, Piotrkowska 157 10500 g
Dr KUDREWICZ - specjalista chorób wenerycznych; skórnych 14-16, ul. 22 Lipca 4

ROZNE

SZKOŁA tańców Cyrulskiego Łódź, Kilńskiego 40, tel. 335-42 przyjmuję zgłoszenia na kursy walcacyjne.
ANTENY telewizyjne instaluje - naprawia natchemias. A. Rymiszewski, Główna 39, tel. 226-99
BIBLIOTEKI nowoczesne z barkiem, wysoki polski poleca zakład stolarski, Kilńskiego 30
BIURO Matrymonialne „Syrenka” poleca swoje usługi: Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 złotych znaczkami
PRZYSTĄPIE do spółki ogrodniczej - hodowlanej lub przyjmę gospodarstwo rolne w dzierzawę. Oferty „10515” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10515 g

NAUKA

ROZNE i półroczne kursy telewizyjne i radiotechniczne organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy: Łódź ul. Łąkowa 4, tel. 289-05
KURSY spawaczy acetylenowych i elektrycznych dla osób zaawansowanych i początkujących organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego Łódź, ul. Łąkowa 4

KURSY kroju i szycia

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Zapisy przyjmują ośrodki: Łódź ul. A. Struga 4. Piotrkowska 24, Lokatorska 12. Sędziszowska 8/10 (szkoła), Piotrkowska 282 (ZMS), Łąkowa 4 4527 k
KURSY przygotowujące do egzaminu na tytuł robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. Informacje i zapisy: Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05-06-07

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Skarbowska 14, m. 2. Zgłoszenia po godz. 19, w niedzielę cały dzień
MŁODA dziewczynka lat (16-18) do pomocy w gospodarstwie domowym potrzebna. Może być z prowincji. Istnieje możliwość wyuczenia się zawodu. Oferty „10631” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10631 g
POMOC domowa potrzebna. Piotrkowska 192-6 od godz. 16 10634 g
UCZENNICA do zakładu fryzjerskiego na dokończenie praktyki potrzebna, Nowotki 131
SAMOTNA pani kulturalna w średnim wieku potrzebna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego w leszczówce, pow. Kolob. Oferty „10550” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 10650 g

ZGUBY

DNIA 20 lipca zginał 6-miesięczny czarny pudel. Znalazca przesyła o odpowiadzenie za duży wynagrodzeniem na adres: Wrzeszewska 148 m. 21. Tel. 549-06
STODULSKI Eugeniusz, Al. Róż 24 zgubił świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, wydane w Zychlinie 10768 g

3 SIERPNI

zgubiono nowy garnitur męski. Znalazca przesyła o zwrot za dobrym wynagrodzeniem. Prądzyskie go 41, Wojcieszok 10960
LEMIEŚ Bolesław, Nawrot 91 zgubił legitym. zw. zaw. 10645 g
BRZEŃSKI Andrzej, Wilańca 3, zgubił legitym. szkolną 10677 g
BIZONOWI Bronisławowi, Piotrkowska 79 skradziono legitym. służbową, kartę rejestracyjną - 1A-9501 i prawo jazdy kat. III z wkładką

PRZETARGI

ZPB im. Armii Ludowej w Łodzi, ul. Pabianicka nr 184/186 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie robót dekarско-błacharskich na dachu tkalni. Termin wykonania do dnia 30. X. 1965 r. Słpe kosztorysy są do podjęcia w dziale gł. mechanika. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg” należy składać do dnia 18. VIII. 1965 r., godz. 14. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19. VIII. 1965 r., godz. 9. Zastrzega się dowolny wybór oferenta oraz odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 4512/k

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego nr 223/228 - ogłaszają przetarg na przerysowanie dokumentacji konstrukcyjnej wagonu, typu 501-A na kalke płocienną, połączone z uprzednim opracowaniem numeracji i układu rysunków wg instrukcji, która jest do wglądu w Zakładach Przemysłu Metalowego - dział zaopatrzenia. Kalke płocienną dostarczy zleceniodawca. Praca obejmuje w przeliczeniu na format A4 około 17.000 formatów. Termin wykonania: do dnia 30. VI. 1966 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem dokładnych warunków należy składać do dnia 25 sierpnia 1965 r. w dziale zaopatrzenia HCP, Poznań, pokój 114. Komisynie otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 września 1965 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferty wg uznania oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 4495/k

Uwaga, mieszkańcy Osiedla Dąbrowa! Już od 31 LIPCA br. czynny jest ZAKŁAD FRYZJERSKI nr 31 z siedzibą w nowym pawilonie na OSIEDLU DĄBROWA przy UL. FELIŃSKIEGO (róg Kadłubka). ZARZĄD SP-NI PRACY FRYZJERÓW „P O S T E P” w ŁODZI, UL. TRAUĞUTTA 4, TEL. 214-36 i 348-79. zaprasza PT Klientów - zapewniając nowoczesne fryzury wykonywane przez dobrych fachowców. 4493/k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

20 KONDUKTORÓW z terenu m. Łodzi zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi od dnia 9 sierpnia br. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, plac i kadr Łódź, Tramwajowa 11 w godz. 8-14. 4564/k

- W NOWYM NUMERZE „ODGŁOSÓW”
* CO ZAGRAZA ŁODZI?
* ŻABKA, CRAWLEK I PO PIASKU
* OPOWIEŚĆ O CHYTREJ RZECE
* FESTIWAL W MOSKWIE
* ŚMIERĆ BRUTUSA
* KTO DZIŚ PISZE FELIETONY
* JESTEŚ PROROKIEM
* DANTE, MAUROIS I CHAGALL
* HITCHCOCK O PRZERAŻENIU.

OBECNIE W SKLEPACH PRZEMYSŁOWYCH MHD przy ul. PIOTRKOWSKIEJ (Pl. Wolności - Tuwima, Andrzeja Struga) - KUPUJEMY OD GODZ. 9 DO 19 (poniedziałki od 9 do 17)

Kolarze wjeżdżają na teren województwa łódzkiego

Sport w harcerstwie

NIEDZIELA — 8 BM.
13.50 — Program dnia (W). 13.55 — „Tata; kup mi szczeniaka” — film fab. prod. czech. (W). 15.10 — „Świat, obyczaje, polityka” (W). 15.30 — Teatrzyk w koszu: „Nie moja sprawa” (W). 16.10 — „Kawalerka” — rep. filmowy (W). 16.30 — „Monolog trębacza” — film prod. pol. (W). 16.55 — Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatlet. Polska — USA (W). 19.30 — „Ludzie i zdarzenia” (K). 19.40 — Słownik wyrazów obcych (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Syn bladej twarzy” — film fab. prod. USA (W). 21.50 — PKF (W). 22.00 — Niedziela sportowa (W).

PONIEDZIAŁEK — 9 BM.
10.00 — „Zabawa na ruszowaniu” — film fab. prod. jug. od lat 16 (K). 11.30 — Przerwa. 17.45 — Program dnia (W). 17.50 — 17 lekcja jez. rosyjskiego (W). 18.15 — „Baśnie i wanie” — film serjyny dla dzieci. 18.25 — „Jak się masz, Kraków” — reportaż. 18.50 — Kino krótkich filmów (W). 19.20 — „Eureka” (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.25 — II Telewizyjny Festiwal Teatralny — Państwowy Teatr Wybrzeże: „Karol IV” — St. Grochowiaka (Gd.), Ok. 22.25 — Dziennik (W).

WTOREK — 10 BM.
16.45 — Program dnia (W). 16.50 — „Los pewnego pawilonu” (Świdłowski). 17.20 — Przerwa. 17.40 — Program dnia (W). 17.45 — 18 lekcja jez. angielskiego (W). 18.05 — „Inspektor Masca” — film serjyny (W). 18.20 — „Przypadki hr. Monte Christo” — film serjyny (W). 18.45 — „Klakszon” (W). 19.05 — „Przed potopem” — rep. filmowy (W). 19.20 — Teleturniej (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — TV Kurier Warszawski (W). 20.35 — „Bez apelacji” (W). 21.00 — „Zabawa na ruszowaniu” — film fab. prod. jug. od lat 16 (K). 22.30 — Dziennik (W).

ŚRODA — 11 BM.
10.00 — Film z serii „Dr Kildare” (K). 10.50 — Przerwa. 17.35 — Program dnia (W). 17.40 — 18 lekcja jez. rosyjskiego (W). 18.05 — PKF (W). 18.15 — „Na półkach księgarskich” (W). 18.25 — Reportaż z cyklu: „Warszawskie spacerki” (W). 18.55 — „Chopin 1965” — IV rep. filmowy (W). 19.25 — „Tygodnik wiejski” (W). 19.55 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Zygmunt Waliszewski” — film krótkom. prod. pol. (W). 20.35 — Film z serii: „Dr Kildare” (K). 21.25 — „Światowid” (W). 21.45 — Dziennik (W).

CZWARTEK — 12 BM.
16.20 — „Nauka w walce z rakim” (Moskwa). 17.00 — Przerwa. 17.35 — Program dnia (W). 17.40 — 19 lekcja jez. angielskiego (W). 18.00 — „Przypadki rodziny Odrzućskich” — film serjyny (W). 18.25 — „Spotkanie z przyrodą” (W). 18.55 — „Dewizy za bezcen” — program o turystyce (W). 19.20 — „Przełaz międzygórski” (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — Z kamery po kraju (W). 20.35 — „Biuro osób zaginionych” — film fab. prod. USA (Kryminalny) od lat 16. 21.45 — Dziennik (W).

PIĄTEK — 13 BM.
17.40 — Program dnia (W). 17.45 — 19 lekcja jez. rosyjskiego (W). 18.05 — „Nie tylko dla pań” (W). 18.20 — Film z cyklu: „W starym kinie” (W). 18.25 — Wszelchnia TV: „Czy państwo wierzą w Marsjan?” 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Miasto i jego problemy” (W). 20.35 — II TV Festiwal Teatralny: „Ucielona mi przepióreczka” — St. Zeromskiego (K). Ok. 22.35 — Dziennik (W).

SOBOTA — 14 BM.
10.00 — „Egipcjanin” — film fab. od lat 16. 12.13 — Przerwa. 17.40 — Program dnia (W). 17.45 — 20 lekcja jez. angielskiego (W). 18.05 — „Program tygodnia” (W). 18.20 — „Pięć milionów na wakacjach” (W). 19.10 — „Zespol Mantovano” — film (W). 19.35 — „Wieczorne rozmowy” (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Zakład” — film krótkom. prod. czech. (W). 20.40 — „Pegaz w Jugosławii” (W). 21.25 — „Wakacyjne rytmy” — program rozrywkowy (W). 22.25 — Dziennik (W). 22.40 — „Egipcjanin” — film fab. od lat 16 (W).

NIEDZIELA — 15 BM.
11.00 — Reportaż z międzynarodowego obozu „Sputników” w Soczi (K). 13.45 — Przerwa (W). 14.10 — Program dnia (W). 14.15 — „Wódz czernoskórych” — film prod. radz. od lat 12 (W). 15.25 — Reportaż filmowy (W). 15.40 — „Dzieci arabskie” — film krótkom. (W). 15.55 — „Wielka gra” — teleturniej (W). 16.55 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi (Kr.). W przerwie — PKF (W). 19.00 — „Ludzie i zdarzenia” (W). 19.10 — „Specjoza” — film polski (W). 19.30 — „Spotkanie z poetą” (W). 19.50 — „Dobranoc” (W). 20.00 — Dziennik (W). 20.20 — „Złodziejские ремісла” — film fab. prod. franc. od lat 16. 21.55 — „Sportowa niedziela” (W). 22.30 — „Melodie znad Adriatyku” — festiwal melodii rozrywkowych w wykonaniu popularnych piosenkarzy (Zagrzeb).

O Wyścigu Kolarskim Dookoła Polski można mówić dobrze i źle. Niewątpliwym plusem tej imprezy jest to, że organizatorzy co roku wycieczają inne bardziej atrakcyjne trasy. Kolarze przejeżdżają przez miejscowości, w których rzadko są organizowane wyścigi kolarskie. Impreza ta przyczynia się niewątpliwie do jeszcze większego spopularyzowania tej dyscypliny sportu w naszym kraju.

Nam jednak chodzi w danym wypadku o „wartość” sportowa. Jest ona raczej znikomą. Wyścig nie jest rewią naszych sił kolarskich, a po drugie trzeba w przyszłości starać się o sprowadzenie szybciej jeżdżących kolarzy z

granicznych od tych, którzy startują obecnie. Wówczas nasi zawodnicy będą wiele korzystać.

Dodatkową cechą tegorocznego wyścigu jest to, że stracił on swoją do niedawna istniejącą buforadę. Ot, np. — meły głównej nie wyznaczono w Warszawie, a w Łowiczu.

Brawo.

Trzeba w przyszłości starać się, żeby wyścig ten nie kolidował z innymi poważnymi wyścigami. Pragnęlibyśmy widzieć w walce Kudrę i Pawłowski. Tymczasem dwaj ci wysmienieni kolarze startują w tym czasie w Kanadzie. Zdajemy sobie całkowitą sprawę z tego, że są poważne kłopoty z uzgodnieniem kalendarzyka międzynarodowego, ale przecież w najwyższych władzach sportu kolarskiego na świecie znajduje się aż 2 przedstawicieli Polski.

Wyścig Dookoła Polski musi być ponadto jednym z etapów przygotowań do Wyścigu Pokoju. Po zakończeniu jego powinna być powołana kadra na rowoda i wytypowani zawodnicy, którzy wysłani zostana na mistrzostwa świata.

W niedziele kolarze wjadą na teren województwa łódzkiego. Trasa ostatniego najbardziej atrakcyjnego etapu prowadzi z Kalisza do Łowicza. Zawodnicy przejadą m. in. przez Sieradz, Zduńska Wola, Łask, Pabianice, Łódź, Stręków, Głowno i Łowicz.

Jesteśmy przekonani, że miejscowi działacze dołożą wszelkich starań, żeby pod względem organizacyjnym nie było żadnych zastrzeżeń. (M)

Po raz pierwszy w tym roku harcerze-sportowcy przebywali na własnym obozie, zorganizowanym dla nich przez Komendę Chorągwi Łódzkiej ZHP. Prócz 30-osobowej grupy harcerzy, w miejscowości Wadąg k. Olsztyna gdzie zlokalizowany był obóz trenowała również 35-osobowa ekipa sportowców szkół łódzkich, którzy przygotowywali się do II Ogólnopolskich Letnich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

O zawodach tych oraz o obozie mówi jego komendant hm. Tadeusz Rajpold:

— Harcerskie Igrzyska Letnie, które odbyły się w Olsztynie w połowie lipca przyniosły naszym druhom kilka niezłych lokat. Dziewczeta z Bałut zajęły I miejsce w marszobiegu terenowym. W tej samej konkurencji nasi chłopcy zajęli II miejsce. Niezłe spisał się badmintonista. W grze mieszanej zajęli oni dwa II miejsca, w kat. 13-14 lat i 15-16 lat. Jak na początek — wyniki, tym bardziej, że na igrzyska pojechalśmy bez specjalnego przygotowania — są nie złe.

— Jak przebiegały treningi na obozie?

— Poza normalnymi zajęciami, mającymi na celu podniesienie ogólnej sprawności i utrzymanie kondycji przeprowadziliśmy dużo zawodów kontrolnych. I tak odbył się: turniej siatkówki i badmintonu, zawody pływaków i czworobój. Przy tym ostatnim chciałbym zwrócić uwagę na wynik, jaki uzyskała w skoku w dal 14-letnia Krystyna Witkowska. Skoczyła ona 4,75.

Przypuszczamy, że tego rodzaju harcerskie obozy sportowe odbywać się będą corocznie. (ms)

W Kanadzie bez zmian

MONTREAL (PAP). Trzynasty etap międzynarodowego kolarskiego wyścigu w Kanadzie, długości 134 km, zakończył się zwycięstwem Holendra van Kemnade. Użyłak on czas 3:11.55. Dalsze miejsca zajęli:

- 1) Dhaene (Belgia), 3) Uribe-Zubia (Hiszpania), 4) Surmiński (Polska), 5) Doležel (Czechosłowacja), 6) Peters (Holandia), 7) Kudra (Polska), 8) Gonzalez (Hiszpania) — wszyscy ten sam czas 3:11.55.

Indywidualnie po 13 etapach nie zostały zmiany.

Trzech lekkoatletów Widzewa w reprezentacji Polski

Zawodnicy Widzewa zaczynają coraz częściej dawać znać o sobie. Młodzież prowadzona akcją wychowywania młodych pokoleń sportowych czynna przysparza wiele chwytów barwom tego zasłużonego klubu.

Z powodzeniem walczą o awans do II ligi bokserzy. Doskonale spisują się koszykarze. Wiele mamy radości z kolarzy. Kotliński zdobył tytuł mistrza Polski juniorów w wyścigu na 200 m, a Gorzkiewicz odnosi sukcesy na szosie i torze.

Do tych zwycięstw przylączyli się również lekkoatleci. Nie notowane jak dotychczas wyróżnienie nastąpiło ze strony PZLA. Trzech biegaczy Widzewa wytypowanych zostało na trójmecz

lekkooatletyczny Polska — Włochy — Francja.

Widzew reprezentowany będzie przez: Rebacza, Marandaka i Warulika. Wyróżnienie to wiąże się bezpośrednio z dużym wkładem pracy kierownika sekcji lekkoatletycznej Widzewa — Samoreczko oraz trenera — inż. Gorzuchowskiego.

Mecz juniorów Francja — Włochy — Polska rozegrany zostanie we Włoszech, 8 bm.

Gratulujemy sukcesów: bokserom, lekkoatletom, koszykarzom i kolarzom Widzewa. Jesteśmy przekonani, że przez Józef Dębny będzie mógł częściej sygnalizować nam o jeszcze większych i cenniejszych sukcesach.

Przed ligową batalią

Już jutro, po trwającej ponad miesiąc przerwie ruszą rozgrywki rundy jesiennej I ligi piłki nożnej. Niestety, zamiast siedmiu meczów odbędą się tylko cztery, ze względu na wyspyje Polonii w Ameryce oraz na rozgrywkę Interfoto. Jednak mimo to, niedzielne spotkania zapowiadają się ciekawie.

Cieżki orzech do zgryzienia będzie miał beniaminek I ligi GKS, który gości u siebie mistrza Polski — Górnik (Zabrze). Tym bardziej, że Górnik wystąpi w swym najsilniejszym składzie z długo nie widzianym na naszych boiskach Włodzimierzem Lubańskim na czele. Nowe pierwszoligowe drużyny lubią sorwać przyjemne niespodzianki (przykład Szombierki z ubiegłych rozgrywek), tak więc mecz ten zapowiada się ciekawie.

Drugi beniaminek — krakowska Wisła spotka się u siebie z Zawiszą (Bydgoszcz). Bydgoszczanie skończyli rozgrywki na 8 miejscu, a przez cały sezon utrzymywali się w środku tabeli. Wisła wystawi dość

silny skład z Monicą, Kawulą, Sytką i Stroniarzem na czele.

W Rzeszowie miejscowa Stal zmierzy się z Odrą (Opole). Stal była jedną z najsłabszych drużyn ubiegłego I-ligowego sezonu, który zakończyła na 12 miejscu. Odra już na wiosnę wyrobowała w swoich szeregach czterech młodych zawodników, którzy już chyba na stałe przejechali ligowe ostrogi.

I wreszcie we Wrocławiu dojdzie do spotkania Śląska z Legią. W drużynie wojskowych panuje dobry nastrój, spowodowany przelaniem do klubu trenera Janeczka. Chyba w tym meczu wystąpi Grzybowski, który ostatnio chorował. Nie zobaczymy prawdopodobnie napastnika Boguszeńskiego, który przeszedł do Rzeszowa oraz stopera Piechniczka, planującego przebiec do Ruchu. Śląsk jest osłabiony odejściem Kuchty, Brodackiego i Kuliga.

Tak więc w pierwszej kolejce spotkań pierwszoligowych przede wszystkim obserwować będziemy poczynania beniaminków ekstraklasy. (ms)

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

KOTY Leokadii

— Jak ja ci mam tłumaczyć? Złoty się, Nika, nie mecz mnie, nie utrudniaj mi sytuacji, która i tak już jest piękną zagmatwana. Nie mogę ci przecież dać fałszywych dolarów.

— Nie wierzę, że są fałszywe. Tak mówisz, bo chcesz mnie kiwnąć.

— Daję ci słowo, że to są fałszywe dolary. Znam się na tym. Błagam cię, jedź do domu i zostaw mnie w spokoju.

Energicznie potrząsnęła głową.

— O, nie. Tak łatwo mnie nie spławisz. Albo mi zaraz dasz moją dole, albo wytłumaczysz mi o co naprawdę chodzi.

Koszycki jęknął.

— No więc dobrze. Powiem ci. Zrobiłem transakcję walutową i to są właśnie te dolary.

— Zajmujesz się fałszowaniem dolarów?

— Ja się nie zajmuję, ale trafiła mi się transakcja. Teraz, jak zobaczyłem te banknoty, to skóra na mnie szorpała.

— Przecież nie sprzedajesz fałszywych dolarów temu listonoszowi?

— Oczywiście, że nie.

— Więc skąd je wziął?

— Nie wiem. Właśnie to mnie bardzo niepokoi. Muszę zbadać tę sprawę i dlatego proszę, żebyś mnie zostawiła samego.

Monika włożyła sukienkę.

— Dobrze. Pójdę. Ale jeżeli mnie kantuujesz, to ciężko będziesz tego żałował.

Wzięła ją za rękę.

— Nikusia, kochanie, daję ci najwięcej słowo honoru, że nie mam zamiaru cię kantuować. Po prostu nie chcę, żebyś się wplątała w tę niebezpieczną historię. Radzę ci, jak dobry przyjaciel, nie odwiedzaj mnie teraz i nie staraj się ze mną skomunikować. Dam ci znać, jak tylko to będzie możliwe.

Jeszcze przez pewien czas trwała ta dyskusja, aż wreszcie Monika uległa. Nie wiadomo czy przeważała w niej obawa przed milicją, czy też doszła do wniosku, że dalsze nalegania nie zdadzą się na nic, choć, że zdecydowała się pojechać do domu i cierpliwie czekać.

Pożyczywszy się dziewczyny, Koszycki odetchnął z ulgą. Bał się, że wojowniczy temperament Moniki przysporzy mu dodatkowych kłopotów. Poszedł do łazienki i przygotował sobie chłodną kąpiel. Siedząc w wannie zastanawiał się nad wytworzoną sytuacją.

Nie ulegało wątpliwości, że powinien natychmiast skomunikować się z Rafałem, ale nie wiedział jak to zrobić, żeby nie zwrócić na siebie niczyjej uwagi. Po tej historii z listonoszem, nie mógł mieć pewności, czy nie jest obserwowany. Próbował się wprawdzie pocieszać, że posiadanie przez Michałaka tych dolarów mogło być zupełnie przypadkowe, że fałszywe banknoty mogły parokrotnie zmienić właściciela na skutek jakichś transakcji, nie potrafił jednak przekonać sam siebie i wyczuwał instynktownie niebezpieczeństwo. Jak porozumieć się z Rafałem? Telefon może być na podsłuchu. Zadzwonić z automatów? A jeżeli „apar” Zelandy także jest kontrolowany? Należało wymyślić coś inteligentniejszego.

„Pod Kurantem” miał znajomą kelnerkę i wiedział, że Rafał chętnie odwiedza tę kawiarnię. Nie zwlekając pojechał na Wilczą.

— Panno Haneczko, mam do panj ogromną prośbę. Chcemy koleżkę zrobić kawal. Niech pani do niego zadzwoni i powie, że przyjechała ciocia z Milanówka i koniecznie chce się z nim zobaczyć.

Dziewczyna miała poczucie humoru. Po upływie pół godziny przyjechał taksówką Zeland. W drzwiach kawiarni zderzył się z wychodzącym Koszyckim. Obaj panowie wymienili uprzejmościowe słowa. Najbardziej przyzwyczajony obserwator nie zdołałby się zorientować,

że tych ludzi coś łączy. Zeland usiadł przy stoliku i zamówił kawę z ciastkami. Koszycki zaś, który zdążył wsunąć do kieszeni swemu współnikowi kartkę, pojechał na Chmielną do łazienki. Dopiero po dwóch godzinach spotkali się na Dworcu Śródmieście. Zeland kupił bilet do Radości, a Koszycki do Kobylki. „Przygodkowo” usiedli na jednej ławce. Był sam.

— No więc? — zagadnął Zeland. — Straszasz się?

Wystuchal relacji Koszyckiego i, nie przedstawiając z uwagą czytały gazety, powiedział:

— Nie tutaj. O piątą po południu nad Wisłą, na miejskiej plaży.

Następnie, konsekwentnie Zeland pojechał do Radości, a Koszycki do Kobylki. Nie wiedzieli oczywiście, że zupełnie niepotrzebnie tracą czas.

Spotkali się u umówionej rodzinie. Na zamówionym piasku tłumy rozlegliwych warszawiaków korzystały ze słońca i ze skromnego dostępu do płytkiej wody. Od czasu do czasu tubalny głos z milicyjnej motorówki upominał obywateli, zanurzających się w mętne nury powyżej kolan.

— Jesteś pewien? — spytał Zeland, smarując ciało oliwą.

— Najzupelniej. Cztery przetróbki i trzy sztuki z nowej produkcji.

— Myślisz, że facet mógł kupić od kogoś z naszych?

— Mało prawdopodobne. Raczej pośrednio od kogoś ze wsi.

— A jeżeli to numer milicji?

— Tego się właśnie boję — mruknął Koszycki.

Zeland przestał się smarować i wyciągnął się na piasku.

(42) Dalszy ciąg nastąpi

Redaguje kolegium. Redakcja i administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz redakcji 204-75. Dział społeczno-ekonomiczny 223-05 i 341-10. Dział kultury 228-32, 337-47. Dział sportowy 208-95. Dział kulturalny 223-05. Dział wojewódzki 341-10. Dział listów 343-80. „Panorama” 343-80. NTU 303-04 (godz. 9-10). Redakcja nocna 279-76. Biuro ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do godz. 15.30, sobota do godz. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i poczty. Wydaje: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rekopisów nie zamówionyci redakcja nie zwraca.